

MONIKA JANKOWSKA-SABAT

Uniwersytet Wrocławski

## ZABYTEK NIERUCHOMY A DZIEDZICTWO ARCHITEKTONICZNE. UWAGI W ZWIĄZKU Z RATYFIKACJĄ KONWENCJI O OCHRONIE DZIEDZICTWA ARCHITEKTONICZNEGO EUROPY

### 1. WPROWADZENIE

Konwencja Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy została sporządzona w Grenadzie 3 października 1985 roku (w tym samym dniu została otwarta do podpisu) i weszła w życie 1 grudnia 1987 roku<sup>1</sup>. Obecnie stronami konwencji jest 41 państw, Polska zaś pozostawała jednym z pięciu państw członkowskich Rady Europy, które konwencji nie ratyfikowały ani do niej nie przystąpiły<sup>2</sup>. W ustawie z dnia 13 maja 2011 roku wyrażono zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji konwencji<sup>3</sup>, która w stosunku do Polski weszła w życie w dniu 1 marca 2012 roku<sup>4</sup>. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że

konwencja zmierza do zachowawczej ochrony wszelkiej spuścizny architektonicznej, znajdującej się w Polsce, przy uwzględnieniu wymogów współczesności oraz zasady zrównoważonego rozwoju.

---

<sup>1</sup> Convention for the Protection of the Architectural Heritage of Europe, Granada 3 października 1985, ETS nr 121.

<sup>2</sup> <http://conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=121&CM=8&D-F=17/01/2012&CL=ENG> (28.12.2011); por. <http://www.strasbourg.polemb.net/?document=280> (28.12.2011). Polska pośrednio wyraziła swoją akceptację treści omawianej umowy poprzez podpisanie i ratyfikację Europejskiej konwencji o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawionej), sporządzonej w La Valetta 16 stycznia 1992 roku (Dz.U. z 1996, Nr 120, poz. 564), która w swojej preambule odwołuje się do Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego. Ponadto Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 7 września 2006 roku w sprawie ochrony przyrodniczego, architektonicznego i kulturowego dziedzictwa europejskiego w społecznościach wiejskich i wsijskich (2006/2050(INI)) odwołuje się do omawianej konwencji.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2011, Nr 144, poz. 850.

<sup>4</sup> Dz.U. z 2012, Nr 144, poz. 210.

Model ochrony dziedzictwa architektonicznego Europy przyjęty w konwencji i stosowany w poszczególnych państwach nie stanowi bariery w rozwoju cywilizacyjnym, umożliwiając kreację współczesnej architektury w urbanistycznej i architektonicznej tkance historycznej<sup>5</sup>.

Ratyfikacja konwencji po prawie 27 latach od jej powstania stanowi zapewne dowód, iż polskie ustawodawstwo osiągnęło poziom spełniający jej wymogi<sup>6</sup>. Ochrona dziedzictwa architektonicznego jest jednakże obecna w polskim prawodawstwie niemalże od stu lat: począwszy od dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku o opiece nad zabytkami kultury i sztuki<sup>7</sup>, poprzez Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami<sup>8</sup>, zastąpione przez Ustawę z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i muzeach<sup>9</sup>. Obowiązującym obecnie aktem prawnym w przedmiotowym zakresie jest Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>10</sup>. Podkreślić jednakże należy odmienności w zakresie terminologii pomiędzy polskim ustawodawstwem a konwencyjnym pojęciem dziedzictwa architektonicznego, nieznanym polskiemu językowi prawnemu<sup>11</sup>. Na gruncie obowiązującego prawa ochrony dziedzictwa kultury<sup>12</sup> funkcjonują bowiem równolegle trzy pojęcia: narodowe dziedzictwo kulturalne (dziedzictwo narodowe) i dobra kultury, wskazane w art. 5, 6 i 73 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku<sup>13</sup> oraz zabytek w Ustawie z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Ponadto w Ustawie z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zdefiniowane jest pojęcie dóbr kultury współczesnej<sup>14</sup>.

W niniejszym artykule chciałabym zbadać pojęcie prawne dziedzictwa architektonicznego i porównać je z terminami znanymi polskiemu prawodawstwu. Aby to uczynić, chciałabym wyjaśnić wskazane powyżej pojęcia na tle uwarunkowań językowych, historycznych, społecznych i kulturowych. Jak słusznie bowiem zauważył kilkadziesiąt lat temu Jan Białostocki, „stosunek do roli zabytku w cywilizacji związany jest z ogólną koncepcją i oceną cywilizacji. Zmienia się on wraz z tymi koncepcjami i ocenami”<sup>15</sup>.

<sup>5</sup> Sejm RP, VI kadencja, druk nr 4045.

<sup>6</sup> Zob. A. Zdebski, *Przegląd konwencji Rady Europy pod kątem przystąpienia do nich Polski*, „Miscellanea Iuris Gentium” 1991, nr 2, s. 39–46.

<sup>7</sup> Dz.Pr.K.P. z 1918, Nr 16, poz. 36.

<sup>8</sup> Dz.U. z 1928, Nr 29, poz. 265.

<sup>9</sup> Dz.U. z 1962, Nr 10, poz. 48 ze zm.

<sup>10</sup> Dz.U. z 2003, Nr 162, poz. 1568 ze zm.

<sup>11</sup> W języku prawniczym pojęcie dziedzictwa architektonicznego pojawia się bardzo rzadko, zob. W. Kowalski, H. Nieć, *Założenia polskiej koncepcji prawnej ochrony dziedzictwa architektonicznego*, Kraków 1986; H. Nieć, *Europejska koncepcja prawnej ochrony dziedzictwa architektonicznego*, „Miscellanea Iuris Gentium” 1990, nr 1.

<sup>12</sup> Szerzej zob. K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.

<sup>13</sup> Dz.U. z 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>14</sup> Dz.U. z 2003, Nr 80, poz. 717 ze zm.

<sup>15</sup> J. Białostocki, *Dzieło sztuki i zabytek*, [w:] *Dzieło sztuki i zabytek. Materiały z XXV sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. XLIII, Warszawa 1976, s. 11–12.

W pierwszej części artykułu przedstawię etymologię polskiego słowa „zabytek” oraz jego ewolucję w kolejnych polskich aktach prawnych, a także jego stosunek do pojęcia dobra kultury. Część druga poświęcona będzie genezie i ewolucji terminu „dziedzictwo architektoniczne”. W partii końcowej zasygnalizuję różnice pomiędzy wcześniej omówionymi instrumentami polskiego prawa ochrony dziedzictwa kultury a konwencyjnym ujęciem dziedzictwa architektonicznego.

Uzasadniając wybór tematu, chciałabym podkreślić istotną rolę, jaką pełni definicje w prawie ochrony dziedzictwa kultury. Prawidłowe zdefiniowanie przedmiotu ochrony pozwala bowiem na wytyczenie zakresu obiektów jej podlegających. Najpierw trzeba sprecyzować pojęcie dziedzictwa architektonicznego, wskazane w art. 1 konwencji, by móc wypełnić zobowiązanie ujęte w art. 2 do „dokładnego zidentyfikowania zabytków, zespołów budynków i terenów podlegających ochronie”.

## 2. EWOLUCJA POJĘCIA ZABYTEK W PRAWIE POLSKIM

Słowo „zabytek” w znaczeniu „każda rzecz, co pozostała z byłych przeszłych czasów” pojawia się w *Słowniku języka polskiego* z 1807 roku, opracowanym przez Samuela Bogumiła Lindego, który podał także najstarsze zwroty z literatury je zawierające, a odnoszące się w szczególności do nieruchomości: obiektów architektury, budowli, takich jak: szkoły, fortece, pałace, kościoły, klasztory<sup>16</sup>. Krystalizacja pojęcia zabytku następowała w wieku XIX w miarę wzrostu zainteresowania spuścizną kulturalną narodów<sup>17</sup>. Postulowano objęcie badaniami i aktywną ochroną przede wszystkim architektury jako pamiątki historii narodu i jego kultury; natomiast zabytki plastyki, jako uzupełnienie wnętrza budowli i przedmiot inwentarzy majątkowych, zajmowały miejsce niewątpliwie dalsze<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861, cz. 2, s. 2068, cyt. za: J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce: geneza, organizacja, prawo*, Warszawa 1989, s. 16; podobnie A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 643. Brückner zdefiniował zabytek jako to, „co z dawnego bytu pozostało”; zob. także S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Ossolineum, Wrocław 1968, s. 603. W dawnej polszczyźnie istniał czasownik „zabyć”, który oznaczał „zapomnieć”, „pozbyć się”; por. E. Małachowicz, *Konserwacja i rewitalizacja architektury w środowisku kulturowym*, Wrocław 2007, s. 17. Początkowo zamiast słowa zabytek używano innych określeń, takich jak: osobliwości (*curiositates*), starożytności (*antiquitates*) i obejmowano nimi szeroki zakres: znaleziska słowiańskie, budowle i przedmioty kultury ludowej, „zdobycze” cywilizacyjne okresów minionych i rodzimego krajobrazu.

<sup>17</sup> Szerzej na temat początków prawnej ochrony zabytków w Polsce, zob. J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975; B. Rymaszewski, *Polska ochrona zabytków*, Warszawa 2005.

<sup>18</sup> Zob. pierwsze polskie regulacje w sprawie inwentaryzacji zabytków architektury: rozporządzenie z 1819 roku w sprawie opieki nad pamiątkami przeszłości (Dz.Urz. Wolnego Miasta Krakowa z 1820 roku, Nr 7); rozporządzenie z 1856 roku o ochronie zabytków architektury, za: J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 1977, s. 25.

Zasadnicza zmiana w tradycyjnym sposobie rozumienia omawianego terminu nastąpiła z początkiem XX wieku głównie za sprawą tez Aloisa Riegla, traktujących zabytki jako przedmioty mające charakter dzieł sztuki, a zarazem znaczących dla pewnej już określonej epoki<sup>19</sup>. Wprowadzone zostało wówczas pojęcie zabytku natury, rozumianego jako naturalne otoczenie pomników sztuki, takich jak: skały, sady, wody, podlegające ochronie. Przedstawiciele polskiego konserwatorstwa głosili bardzo nowatorskie poglądy o konieczności ochrony nie tylko poszczególnych, wyizolowanych zabytków sztuki, ale także ich tła, środowiska, a zatem dzielnic i miast zabytkowych. Stanisław Tomkowicz wskazywał, że nie należy dzielić zabytków na ważniejsze i mniej ważne, obejmując ochroną tylko pierwsze z nich. Pisał, że „zabytkiem może być nie tylko ten lub ów budynek, nie sama jedna grupa budynków, ale cały obraz miasta, w którego skład wchodzi harmonijne przedmioty większego i mniejszego znaczenia”<sup>20</sup>.

Przedstawione powyżej poglądy znalazły swój wyraz w przepisach dekretu Rady Regencyjnej z 1918 roku o opiece nad zabytkami sztuki i kultury. Artykuł 1 dekretu stanowił, iż „wszelkie zabytki kultury i sztuki, znajdujące się w granicach Państwa Polskiego, wpisane do inwentarza zabytków sztuki i kultury, podlegają opiece prawa”. Przedmiotem regulacji, a zatem ingerencji konserwatorskiej, były jedynie zabytki wpisane do inwentarza, ale na zasadzie wyjątku przepisy dekretu dotyczyły również innych obiektów. Dekret w artykule 11 ustanawiał opiekę nad świadczącymi o sztuce i kulturze epok ubiegłych dziełami nieruchomymi i ruchomymi, które istniały nie mniej niż 50 lat; opieka nad nimi sprawowana była, zanim zostały one wpisane do inwentarza zabytków sztuki i kultury. Pomimo braku definicji legalnej zabytku w omawianym akcie prawnym można ją sformułować *a contrario* do wskazanego powyżej artykułu 11. Zabytkiem na gruncie dekretu był „obiekt epok ubiegłych, a więc stylowo, historycznie lub kulturalnie związany z zakończoną epoką, minionym okresem i który ponadto przekroczył określoną przez prawo cezurę wieku. Dekret wprowadzał klasyczny w teorii cywilistycznej, dychotomiczny podział zabytków na nieruchome i ruchome”<sup>21</sup>. Artykuł 12 dekretu definiował pojęcie zabytku nieruchomego poprzez enumeratywne wyliczenie obiektów, podlegających ochronie<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Zob. A. Riegl, *Nowe prądy w dziedzinie opieki nad zabytkami*, [w:] *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX wieku. Antologia*, oprac. P. Kosiewski, J. Krawczyk, Warszawa 2007; *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, przeł. i oprac. R. Kasperowicz, wyd. II popr., Warszawa 2006.

<sup>20</sup> S. Tomkiewicz, *Piękność miast i jej ochrona*, Kraków 1909, s. 18, cyt. za: H. Pieńkowska, *Próba rozszerzenia pojęcia zabytek w powiązaniu z rozwojem nauki o ochronie środowiska i architektury krajobrazu*, [w:] *Dzieło sztuki i zabytek. Materiały...*, s. 37–39.

<sup>21</sup> K. Stanik, *Ewolucja pojęcia „zabytek” w prawie polskim (zagadnienia podstawowe)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 9, 2007, s. 172–173.

<sup>22</sup> Art. 12 dekretu stanowił: „Za zabytki nieruchome w myśl ustawy niniejszej uznane być mogą: a) jaskinie, grodziska (tzw. szwedzkie góry i okopy), kurhany, mogiły, usypiska, cmentarzyska, ślady osad nawodnych, głązy ze stopami, misami, krzyżami, podkowami, baby kamienne itp.;

O pionierskim charakterze dekretu świadczyło wskazanie, iż za zabytki nieruchomości uznane mogą być budowle wraz z ich otoczeniem, grupy budowli miejskich i wiejskich, wybitne pod względem estetycznym; rozplanowanie, a zatem koncepcja przestrzenna miast i dzielnic, zespoły zabudowy ulic i placów, ogrodów i parków, a także ochrona dziedzictwa niematerialnego w postaci historycznych nazw ulic i placów. Artykuł 17 dekretu stanowił, iż „rząd ma prawo nie dopuścić do niszczenia, zasłaniania lub szpecenia widoku na zabytki lub z zabytków nieruchomości”. Objęcie ochroną nie tylko substancji samego zabytku, ale także względów wizualnych i krajobrazowych stanowiło nowatorskie rozwiązanie w stosunku do większości przepisów europejskich<sup>23</sup>.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z mocą Ustawy z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami, uchylające powyższy dekret, po raz pierwszy wprowadziło legalną definicję zabytku. Zgodnie z art. 1 zabytkiem był każdy przedmiot ruchomy i nieruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej.

Omawiany przepis zawierał kilka kryteriów: kryterium charakterystyczności dla danej epoki, wskazanych powyżej wartości, a także rejestracji. Na podstawie pierwszych dwóch przesłanek wydawana była decyzja państwowej władzy konserwatorskiej o uznaniu obiektu za zabytek. Zabytek miał postać wyłącznie materialną jako przedmiot nieruchomy lub ruchomy, dookreślony poprzez wskazanie pewnej epoki, interpretowanej jako

okres całkowicie zamknięty w rozumieniu historycznym, o względnej czasowej cezurze (dawny lub bliski), charakterystyczny dla pewnych utrzymujących się wówczas stosunków społecznych, gospodarczych, politycznych czy kulturalnych<sup>24</sup>.

b) budowle zarówno murowane, jak i drewniane wraz z przynależnym im otoczeniem (ogrodem, placem), a choćby dochowane w późniejszej budowie części dawne (prezbiteria, kaplice, wieże, bramy, portale, kolumny, drzwi, kominki itp.); dzieła sztuk plastycznych z architekturą budynku związane (malowidła ścienne, rzeźby, sztukaterie itp.); c) luźno stojące pomniki, nagrobki, kapliczki, figury, krzyże, kolumny, słupy graniczne; d) ruiny budowli, pomników i posągów; e) grupy budowli, wybitne pod względem estetycznym i znamienne bądź dla całych miast, osad, wsi bądź dla ich dzielnic; f) na gruncie dochowane do dziś rozplanowania starych miast i dzielnic staromiejskich wraz z dawnymi, historycznymi nazwami ulic i placów; g) ogrody ozdobne oraz aleje cmentarne i przydrożne; drzewa sędziwe i okazałe, otaczające zamczyska, kościoły, kapliczki, figury, cmentarze itp.” Zob. *ibidem*, s. 172–173. W omawianym art. 12 wymieniano obiekty podlegające ochronie w formie pozytywnej enumeracji, zapisanej w sposób generalny, albowiem zwrot „itp.” pozostawiał swobodę interpretacyjną organowi administracji. Dzięki temu obiekt, który nie został wymieniony w dekreście, mógł zostać poddany indywidualnej ocenie, czy spełnia kryteria zabytku i czy zachodzi potrzeba wpisania go do inwentarza.

<sup>23</sup> Zob. J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona...*, s. 27–28; szerzej zob. P. Dobosz, *Ponadczasowe wartości dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, red. W. Szafrąński, K. Zalaszińska, t. 3, Poznań 2009, s. 21–52.

<sup>24</sup> K. Stanik, *Ewolucja pojęcia...*, s. 175.

Kryterium „charakterystyczności dla pewnej epoki” zawiera element subiektywny, oceny bowiem dokonuje się z punktu widzenia stanu wiedzy i poglądów stylowych jednego pokolenia. Wartości danego obiektu nie stanowiły przesłanki uznania go za zabytek, ale ułatwiały uzasadnienie decyzji o przyznaniu mu ochrony<sup>25</sup>.

Wartość rozumiana jest jako szczególna własność przedmiotu, która sprawia, że zostaje on wyodrębniony spośród innych lub wzięty pod uwagę w określonej sytuacji. Wartościowanie zaś to czynność polegająca na przypisywaniu danemu przedmiotowi (przyznawaniu, odnajdywaniu, ukazywaniu w nim) określonej wartości. Wartość artystyczna odwołuje się do poczucia piękna, a zatem do pewnej sfery emocji, i powstaje w wyniku kreacji twórcy. Pojmowana jest najczęściej jako subiektywnie postrzegana wartość estetyczna przedmiotu, a zatem sama w sobie nie może stanowić wystarczającego kryterium uznania danego przedmiotu za zabytek, pełniąc funkcję jedynie pomocniczą<sup>26</sup>.

Wartość historyczna zabytku jest najczęściej stosowanym kryterium o charakterze kulturalno-emocjonalnym. Stanowi pojęcie najszersze i zgodnie z teorią Riegla odnosi się do wszystkiego, co wydarzyło się w przeszłości, a zatem o treści zabytku stanowi to, co zostało w nim zapisane w wyniku upływu czasu. Podstawowym kryterium takiego wartościowania jest odniesienie do cezury czasowej, wyznaczonej wprost jako data roczna, trójczłonowa (dzień, miesiąc, rok), cyfrowo wskazany wiek przedmiotu lub pochodzenie przedmiotu z okresu uznanego za historycznie zamknięty<sup>27</sup>. Jak wskazał Pruszyński, wszelkie cezury czasowe są nieściśle i mogą mieć jedynie pomocnicze znaczenie, a zatem wartość historyczna nie może samodzielnie decydować o przyznaniu statusu zabytku i powinna być stosowana łącznie z innymi kryteriami wartościującymi<sup>28</sup>.

Wartość naukowa związana jest z rozwojem nauki, której postęp powoduje rozszerzenie badań na obiekty dotychczas naukowo niepostrzegane. Wartość naukowa to przymiot wielu obiektów, nie tylko zabytkowych, jednak jej dowodzenie wymaga wiedzy fachowej. Wartość archeologiczną oraz paleontologiczną należy również rozważać w aspekcie wartości naukowej. Badania naukowe bowiem mogą dotyczyć nie tylko charakteru historycznego przedmiotu, jego genezy i osoby jego twórcy (historia, historia sztuki), ale także poszukiwań dokumentujących rozwój kulturalny i społeczny (archeologia, paleontologia, etnologia), techniki materialnej (nauki techniczne), przyczyn niszczenia i me-

<sup>25</sup> Zob. J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona...*, s. 29.

<sup>26</sup> Zob. M. Gołaszewska, *Zarys estetyki: problematyka, metody, teorie*, Warszawa 1984, s. 23–27, 337–387. Wartość estetyczna „jest tym, co wyznacza zarówno proces odbioru, jak i proces twórczy, ona jest także racją bytu dzieła sztuki”. Jest najważniejszym przedmiotem zainteresowań estetyki, różnie pojmowanym w rozwoju historycznym. Zob. także G. Dziamski, *Wartościowanie sztuki: od estetyki do krytyki sztuki*, [w:] *Aksjotyczne przestrzenie kultury*, red. R. Tańczuk, D. Wołska, Wrocław 2005.

<sup>27</sup> Zob. P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*, Kraków 1997, s. 62–65.

<sup>28</sup> Zob. J.P. Pruszyński, *Ochrona zabytków...*, s. 27.

to ochrony (chemia, fizyka). Badania naukowe poprzedzają z reguły działania ochronne, a nawet określenie obiektu jako wartościowego kulturalnie zabytku. Wartość kulturowa (kulturalna) świadczy o znaczeniu danego przedmiotu dla kultury, której jest ilustracją. Kultura w tym wypadku rozumiana jest jako całość kształt zachowanego i utrwalonego dorobku materialnego i niematerialnego jednostek i zbiorowości ludzkich<sup>29</sup>.

W art. 2 rozporządzenia wymieniano rodzaje zabytków podlegających ochronie, nawiązując do kategorii wskazanych w dekreście w art. 12; zrezygnowano jednakże z precyzowania w odrębnym katalogu zabytków nieruchomych i ruchomych<sup>30</sup>. W rozporządzeniu zrezygnowano z zastosowanej w dekreście nowatorskiej formy ochrony krajobrazowego charakteru zabytku w postaci widoku, zastępując go pojęciem otoczenia, tj. „ogrodu lub placu”. „Widok z zabytku i na zabytek” nie jest tożsamy z pojęciem otoczenia w postaci ogrodu lub placu, rozumianego cywilistycznie jako nieruchomości gruntowa, a zatem niewymagająca specjalnej ochrony. Pojęcie widoku bowiem to jedyny w ustawodawstwie polskim przykład prawnej ochrony wartości estetycznych. Rozporządzenie jednakże wprowadzało pewne *novum* w rozumieniu pojęcia „zabytek”, rozszerzając je na przedmioty związane bezpośrednio z przeznaczeniem budynku<sup>31</sup>.

Pomimo negatywnych ocen rozporządzenia z 1928 roku stwierdzić należy, iż odzwierciedlało ono aktualne wówczas w Europie poglądy na ochronę zabytków, wzorowane bowiem było częściowo na ustawodawstwie włoskim i austriackim<sup>32</sup>. Oceniając pierwsze polskie akty prawne dotyczące ochrony zabytków, podkreślić należy, iż były one niewątpliwie osiągnięciem II Rzeczypospolitej, wyróżniały się także na tle ustawodawstw europejskich tego okresu. O ich nowatorstwie powinien świadczyć fakt, iż większość wykształconych wówczas mechanizmów ochronnych funkcjonuje po dziś dzień w obowiązujących przepisach ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>33</sup>.

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i muzeach przyniosła najbardziej radykalne zmiany w zakresie rozumienia pojęcia „zabytek”. Artykuł 4 omawianej ustawy stanowił, że

ochronie prawnej, przewidzianej w przepisach ustawy, podlegają następujące dobra kultury, zwane w ustawie „zabytkami”: 1) wpisane do rejestru zabytków, 2) wchodzące w skład muzeów, bibliotek lub archiwów publicznych, 3) inne, jeżeli ich charakter zabytkowy jest oczywisty.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 28–29.

<sup>30</sup> Zob. P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty...*, s. 68. W art. 2 rozporządzenia posłużono się metodą enumeracji mieszanej: pozytywnej, zapisanej w sposób generalny, i negatywnej.

<sup>31</sup> Zob. J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona...*, s. 28–29; por. H. Pieńkowska, *Próba rozszerzenia...*, s. 40.

<sup>32</sup> Zob. A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011, s. 46; por. B. Rymaszewski, *Polska ochrona...*, s. 94.

<sup>33</sup> Zob. K. Zalańska, *Prawna ochrona zabytków nieruchomych w Polsce*, Warszawa 2010, s. 41.

Wprowadzenie pojęcia dóbr kulturalnych<sup>34</sup> do prawa międzynarodowego jest niewątpliwie zasługą Konwencji haskiej z 1954 roku, a przyjęcie jego definicji poprzedzone było długą i ożywioną dyskusją<sup>35</sup>. W świetle konwencyjnej definicji wyróżniono trzy kategorie dóbr podlegających ochronie bez względu na ich pochodzenie oraz na osobę ich właściciela: „a) dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane posiadające jako takie znaczenie historyczne lub artystyczne; dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr; b) gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest

<sup>34</sup> Zob. A. Przyborowska-Klimczak, *Rozwój ochrony dziedzictwa kulturalnego w prawie międzynarodowym na przełomie XX i XXI wieku*, Lublin 2011. Autorka wskazuje, iż zarówno w odniesieniu do dóbr, jak i w stosunku do dziedzictwa nasuwają się wątpliwości co do ich dookreślenia: czy należy używać formy przymiotnikowej „kulturalne” lub „kulturowe”, czy też formy rzeczownikowej „kultury”. Rozstrzyga je na korzyść formy przymiotnikowej z uwagi na analogię do innych języków europejskich: ang. *cultural property/heritage*, franc. *biens culturels/patrimoine culturel*, ros. *kulturnyje cennosti/kulturnoje nasledije*. Oficjalne tłumaczenie Konwencji haskiej posługuje się terminem dóbr kulturalnych, pomimo to wersja rzeczownikowa występowała w Ustawie z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury. Por. H. Jodelka, *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 32, 2005, nr 3–4, s. 169–170. Autorka opowiada się za terminem „kulturowy”, dodając, że badacze innych dziedzin nauki również posługują się sformułowaniem dziedzictwo kulturowe czy tożsamość kulturowa. W omawianym wypadku bogactwo języka polskiego sprawia to, że ang. przymiotnik *cultural* jest tłumaczony dwojako, a zatem prowadzi do wielu nieporozumień. Autorka niniejszego artykułu przychyliła się do zdania K. Zeidlera, iż nie ma przeszkód, by pojęcie dóbr kulturalnych stosować zamiennie z terminem „dobra kultury”, gdyż różnica między nimi jest jedynie leksykalna, nie zaś semantyczna. Zob. K. Zeidler, *Prawo ochrony...*, s. 43.

<sup>35</sup> Nahlik uznał za sukces Konwencji haskiej ukucie na płaszczyźnie międzynarodowej jednolitego terminu o szerokim zakresie semantycznym, odąd powszechnie używanego, zob. *Odpowiedzialność państwa w dziedzinie międzynarodowej ochrony dóbr kulturalnych*, [w:] R. Sonnefeld (red.), *Odpowiedzialność państwa w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1980, s. 257; podobnie A. Klimczak-Przyborowska, *Rozwój...*, s. 21–31. Krytycznie do pojęcia odnosił się profesor Pruszyński, por. J.P. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski: jego stary i ochrona prawna*, Kraków 2001, t. 1, s. 69–72; *idem*, *Dziedzictwo kultury — europejskie, narodowe czy własne?*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4, s. 404; por. W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Kraków 2005, s. 70. Zdaniem autora przekonanie, że rodowód pojęcia „dobro kultury” tkwi w konwencji haskiej, choć bardzo rozpowszechnione, jest błędnym stereotypem. Powołał się w tym zakresie na tezy Pruszyńskiego, zob. J. Pruszyński, *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 2, s. 4. Pruszyński podkreśla, iż pojęcie „dobro kultury” (*Kulturgut*) pojawiło się po raz pierwszy w przepisach niemieckich z 1933 roku. Stąd B.J. Rouba stwierdziła, że termin „dobro kultury” „miał jednak od początku i ma nadal przeciwników, dowodzących jego fatalnego rodowodu — wprowadzenia i rozpowszechnienia przez propagandę Göbbelsa”, zob. B.J. Rouba, *Terminologia i pojęcia podstawowe dla procesu ochrony dóbr kultury*, [w:] T. Grzybkowska, J. Talbierska (red.), *Dwór Artusa w Gdańsku. Sztuka i sztuka konserwacji*, Gdańsk 2002, s. 199.



przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod lit. a), na przykład muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie w razie konfliktu zbrojnego dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod lit. a); c) ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych określonych pod lit. a) i b), zwane w dalszym ciągu »ośrodkami zabytkowymi«. Istotną z punktu widzenia rozwoju ochrony dziedzictwa architektonicznego jest grupa trzecia — ośrodki zabytkowe, czyli miejsca, w których znajduje się znaczna liczba dóbr zaliczonych do dwóch poprzednich grup, np. zabytkowe dzielnice miast, a nawet całe miasta o wyjątkowych walorach położenia i unikatowej architekturze<sup>36</sup>. Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku nie wprowadzała legalnej definicji zabytku, ponieważ pojęcie to zawarte było w pojęciu dobra kultury. Każdy zabytek był jednocześnie dobrem kultury i podlegał ochronie prawnej, ale nie każde dobro kultury było zabytkiem, zatem istniały dobra kultury, które pozostawałyby poza regulacją omawianej ustawy. Jednak dalsze przepisy ustawy, zawarte w rozdziale VII *Wywóz dóbr kultury za granicę*, dotyczyły wszystkich dóbr bez względu na ich rejestrację.

Przede wszystkim wiele kontrowersji — podobnie jak w poprzednich aktach prawnych, dotyczących ochrony zabytków — wzbudzało subiektywne kryterium, w tym wypadku „oczywistego charakteru zabytkowego”. Świadomość oczywistej wartości danego zabytkowego przedmiotu jest różna w zależności od poziomu wiedzy fachowej: większa dla specjalistów, mniejsza dla społeczeństwa lub organów administracji<sup>37</sup>.

Pierwotna treść art. 1 przedmiotowej ustawy określała dobra kultury jako obiekty stanowiące „dorobek myśli i pracy wielu pokoleń”, na skutek nowelizacji zmieniono treść przepisu, wskazując, że „dobra kultury są bogactwem narodowym i powinny być chronione przez wszystkich obywateli”<sup>38</sup>. Zgodnie z art. 2 ustawy dobrem kultury był „każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną”. Dobro kultury, określone powyżej, zgodnie z art. 4 stawało się zabytkiem w momencie przyznania mu takiego statusu. W związku z tym zabytek można było zdefiniować jako każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający wartość historyczną, naukową lub artystyczną, a także oczywisty charakter zabytkowy, lub wpisany do

<sup>36</sup> Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze 14 maja 1954 roku (Dz.U. z 1957, Nr 46, poz. 212).

<sup>37</sup> Zob. wyrok NSA z 6 września 1982 roku, ISA 298/82, ONSA 1982/2/79. W orzecznictwie NSA doprecyzowano oczywisty charakter zabytkowy poprzez cezurę czasową: można było budynek uznać za zabytek w przypadku jego istnienia od ok. 570 lat, co stwierdzano na podstawie orzeczenia mykologiczno-budowlanego.

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 19 lipca 1990 roku o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. z 1990, Nr 56, poz. 322).

rejestr, inwentarza muzeów, bibliotek lub archiwów publicznych<sup>39</sup>. Na gruncie ustawy z 1962 roku pojęcie prawne zabytku wbrew jego znaczeniu leksykalnemu zostało rozszerzone na przedmioty współczesne, co doprowadziło do powstania oksymoronicznego pojęcia zabytku współczesnego<sup>40</sup>. Wskazać także należy, że z definicji legalnej dobra kultury wyprowadzić można wniosek, że zabytki stanowiły jedynie przedmioty materialne.

W artykule 5 ustawy, uszczegóławiającym pojęcie zabytku, zastosowano enumerację pozytywną zapisaną w sposób ogólny<sup>41</sup>; nie stworzono jednakże osobnego katalogu zabytków nieruchomości i ruchomych. Wyliczenie rzeczowe przedmiotu ochrony, zawarte w omawianym artykule, zawierało w zakresie dziedzictwa architektonicznego: 1) dzieła budownictwa, urbanistyki i architektury, niezależnie od ich stanu zachowania, jak historyczne założenia urbanistyczne miast i osiedli, parki i ogrody, dekoracyjne, cmentarze, budowle i ich wnętrza wraz z otoczeniem oraz zespoły budowlane o wartości architektonicznej, a także budowle mające znaczenie dla historii budownictwa; 2) obiekty etnograficzne, jak typowe ukła-

<sup>39</sup> Zob. E. Małachowicz, *Konserwacja i rewaloryzacja...*, s. 19–20; P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty...*, s. 76; K. Zalańska, *Prawna ochrona...*, s. 53–55; szerzej M. Charytańska, P. Maliszewski, *Weryfikacja zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1962, nr 4; A. Miłobędzki, *Klasyfikacja zabytków — niektóre aspekty wartościowania*, [w:] *O wartości dzieła sztuki. Materiały II Seminarium Metodologicznego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa 1968, s. 101–111; K. Malinowski, *Problemy wartościowania i klasyfikacji zabytków*, [w:] *Dzieło sztuki i zabytek. Materiały...*, s. 50–61; J. Lewicki, *Między waloryzacją a klasyfikacją czyli o skutecznej ochronie zabytków w Polsce*, [w:] *System ochrony zabytków w Polsce — analiza, diagnoza, propozycje*, red. B. Szmygin, Lublin 2011, s. 175–177. Uchwaleniu omawianej ustawy towarzyszyła akcja weryfikacji zabytków architektury i budownictwa, która poprzedzona została ewidencją zabytków nieruchomości w latach 1950–1960. W wyniku tej działalności dokonano podziału obiektów uznanych za zabytkowe w zależności od ich wartości artystycznej, historycznej lub naukowej na pięć kategorii: 1) grupa 0 — zabytki i zespoły zabytkowe o najwyższej wartości w skali światowej, które mogły być uznane za pomniki historii; 2) grupa I — obiekty reprezentacyjne w skali krajowej; 3) grupa II — obiekty reprezentacyjne dla danego regionu lub miejscowości; 4) grupa III — zabytki o przeciętnej lub miernej, lecz bezspornej wartości; 5) grupa IV — obiekty: a) które pierwotnie mogły być zaliczone do klas wyższych, ale ich zły stan techniczny wykluczał skuteczną konserwację; b) których wartość była minimalna. Nieruchomości, które znalazły się w grupie IV, nie mogły korzystać z pełnej ochrony prawnej. Choć według założeń twórców klasyfikacji miała ona służyć racjonalnemu planowaniu działań konserwatorów, jednakże pośrednio skazywała pewne grupy obiektów na zniszczenie. Zaliczenie obiektu do grupy IV sugerowało jego minimalną wartość artystyczną, naukową i historyczną, co oznaczało w odczuciu społecznym, że nie zasługuje na zachowanie. Po dziś dzień funkcjonuje w świadomości społecznej, a także w wielu przewodnikach pojęcie zabytku klasy zerowej, wskazujące na jego wysoką wartość w skali światowej.

<sup>40</sup> Zob. P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty...*, s. 66. W ustawie nie przewidziano wprost ograniczeń, dotyczących wieku zabytku, jednakże można było się ich doszukać w przepisach dotyczących wywozu dóbr kultury za granicę. Przede wszystkim zakaz wywozu nie obejmował dzieł twórców żyjących, a także dzieł rzemiosła i przemysłu artystycznego, wytworzonych po 9 maja 1945 r. Dla pozostałych dóbr praktyka konserwatorska przyjęła rok 1918, choć nie stanowiło to normy bezwzględnie obowiązującej w procesie wpisu do rejestru.

<sup>41</sup> Zob. K. Stanik, *Ewolucja pojęcia...*, s. 177.

dy zabudowy osiedli wiejskich i budowle wiejskie szczególnie charakterystyczne oraz wszelkie urządzenia, narzędzia i przedmioty będące świadectwem gospodarki, twórczości artystycznej, pojęć, obyczajów i innych dziedzin kultury ludowej; 4) pamiątki historyczne, jak militaria ruchome, pola bitew, miejsca upamiętnione walkami o niepodległość i sprawiedliwość społeczną, obozy zagłady oraz inne tereny, budowle i przedmioty związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi lub z działalnością instytucji i wybitnych osobistości historycznych; 6) obiekty techniki i kultury materialnej, jak stare kopalnie, huty, warsztaty, budowle, konstrukcje, urządzenia, środki transportu, maszyny, narzędzia, instrumenty naukowe i wyroby szczególnie charakterystyczne dla dawnych i nowoczesnych form gospodarki, techniki i nauki, gdy są unikatami lub wiążą się z ważnymi etapami, postępu technicznego; 12) inne przedmioty nieruchome i ruchome, zasługujące na trwałe zachowanie ze względu na ich wartość naukową, artystyczną lub kulturalną. Nowelizacja ustawy z 1990 roku wprowadziła zmiany w analizowanym artykule poprzez wprowadzenie ochrony rzeczowej krajobrazu kulturowego, który jednak mógł być chroniony jedynie w formie stref ochrony konserwatorskiej, rezerwatów i parków kulturowych, a zatem przewidziany został jedynie jako zabytek nieruchomy<sup>42</sup>.

W czasie obowiązywania omawianej ustawy wielokrotnie wysuwano propozycje jej nowelizacji i postulaty w zakresie zmiany prawa ochrony dóbr kultury, krytykowano także samo pojęcie „dobro kultury”<sup>43</sup>. Dyskusje dotyczyły przede wszystkim siatki pojęciowej: dzieło sztuki, dobro kultury i zabytek<sup>44</sup>. System ochrony zabytków w Polsce zmienił się wraz z wejściem w życie 17 listopada 2003 roku Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Powyższa regulacja dostosowała polski model ochrony dziedzictwa kultury z jednej strony do nowych warunków społeczno-ekonomicznych, zaistniałych w kraju od lat dziewięćdziesiątych, z drugiej zaś do standardów prawa międzynarodowego oraz unijnego<sup>45</sup>. Ponadto wprowadziła wiele nowych rozwiązań systemowych, takich jak: podział na ochronę i opiekę nad zabytkami, nowe for-

<sup>42</sup> Zob. P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty...*, s. 68.

<sup>43</sup> Zob. A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy...*, s. 51–52.

<sup>44</sup> Zob. J. Pruszyński, *Zabytek — pamiątka czy dobro kultury?*, „Ochrona Zabytków” 1993, nr 3; B. Szmygin, *Zabytek — pamiątka czy dobro kultury? Uwagi o niedoskonałości pojęcia*, „Ochrona Zabytków” 1995, nr 1; J. Pruszyński, *A jednak Pamiątka!*, „Ochrona Zabytków” 1995, nr 1; B.J. Rouba, *Propozycja uporządkowania definicji*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki” 1998, nr 4; M. Konopka, *Pomnik historii — niewykorzystana szansa*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4; S. Waltoś, *Opinia o projekcie ustawy o zabytkach (tekst z dnia 30 sierpnia 2000 r.)*, „Przegląd Legislacyjny” 2000, nr 4; M. Konopka, *O pomnikach historii dyskusji ciąg dalszy — w obronie „zabytku prawa”*, „Ochrona Zabytków” 2000, nr 2.

<sup>45</sup> Zob. A. Gerecka-Żołyńska, *Realizacja międzynarodowych standardów ochrony dziedzictwa kulturalnego w polskiej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, z. 4, s. 51–52.

my ochrony zabytków oraz rozwiązania o charakterze programowym<sup>46</sup>. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wyeliminowała pojęcie dóbr kultury. Artykuł 3 omawianej ustawy ma charakter porządkujący, zawiera bowiem — niemający swojego odpowiednika we wcześniejszych regulacjach — słowniczek podstawowych pojęć z zakresu dziedziny prawa ochrona zabytków. Szczegółowe rozważania na temat definicji zabytku nieruchomego w ustawie z 2003 roku znajdują się w dalszej części artykułu.

### 3. GENEZA I EWOLUCJA POJĘCIA „DZIEDZICTWO ARCHITEKTONICZNE”

Rada Europy, utworzona 5 maja 1949 roku na konferencji dyplomatycznej w Londynie przez dziesięć państw Europy Zachodniej, jest jedną z najstarszych i najliczniejszych organizacji międzynarodowych o zasięgu regionalnym<sup>47</sup>. Podstawowym jej celem, wskazanym w art. 1 Statutu Rady Europy, jest

osiągnięcie większej jedności między jej członkami, aby chronić i wcielać w życie ideały i zasady stanowiące ich wspólne dziedzictwo oraz aby ułatwić ich postęp ekonomiczny i społeczny. Cel ten będzie urzeczywistniany za pośrednictwem organów Rady w drodze omawiania wspólnych problemów, przez zawieranie porozumień i wspólne działanie w sprawach gospodarczych, społecznych, kulturalnych, naukowych, prawnych i administracyjnych, jak również przez przestrzeganie i rozwój praw człowieka i podstawowych wolności<sup>48</sup>.

Rada Europy jest pierwszą i chronologicznie najważniejszą organizacją, która podjęła działania na rzecz instytucjonalizacji stosunków kulturalnych w Europie<sup>49</sup>. Europejska konwencja kulturalna, przyjęta w Paryżu 19 grudnia 1954 roku, doprecyzowała w art. 1–5 zadania Rady Europy w sferze kultury: ochronę wspólnego dziedzictwa kulturowego i stymulowanie rozwoju kultur państw członkowskich, zachęcanie do badania języków, historii i cywilizacji państw członkowskich, ułatwianie przepływu osób i wymianę obiektów o wartości kulturalnej<sup>50</sup>. Pojęcie wspólnego dziedzictwa europejskiego jest swego rodzaju integracyjną ideą: każdy naród ma bowiem swoje dziedzictwo, którego rozwój przyczynia się do rozwoju ogólnej spuścizny, jednakże nie powstaje w ten sposób jednolita kul-

<sup>46</sup> Zob. R. Golat, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Kraków 2004, s. 10.

<sup>47</sup> Zob. W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2009, s. 328.

<sup>48</sup> Dz.U. z 1994, Nr 118, poz. 565.

<sup>49</sup> Zob. M. Marcinkowska, *Rola organizacji międzynarodowych w kształtowaniu polityki dóbr kultury w Polsce*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 238–239.

<sup>50</sup> Dz.U. z 1990, Nr 8, poz. 44.

tura europejska<sup>51</sup>. Dziedzictwo powstaje w ramach narodów, dlatego Europejska konwencja kulturalna w art. 1 podkreśla potrzebę ochrony „narodowego wkładu do wspólnego dziedzictwa kulturalnego Europy”.

Dla dalszego rozwoju działalności Rady Europy w sferze kultury najistotniejszy był art. 5 Konwencji kulturalnej, stanowiący, iż

każda z Umawiających się Stron uzna obiekty o europejskiej wartości kulturalnej znajdujące się w jej dyspozycji za integralne części wspólnego dziedzictwa kulturalnego Europy, podejmie odpowiednie kroki dla ich ochrony i zapewni do nich właściwy dostęp.

Rada Europy zainicjowała w latach siedemdziesiątych XX wieku cykliczne spotkania ministrów kultury w celu wypracowania wspólnego modelu normatywnego polityki kulturalnej wobec wyzwań współczesności: globalnego rozwoju społeczeństw i jego negatywnych następstw, przyspieszonych procesów industrializacji i urbanizacji, zanieczyszczenia środowiska<sup>52</sup>. Ogólne cele Rady Europy w sferze kultury, wskazane w jej Statucie oraz europejskiej Konwencji kulturalnej, zostały następnie rozwinięte w konwencjach, odnoszących się do różnego rodzaju dziedzictwa: architektonicznego, archeologicznego<sup>53</sup> i audiowizualnego<sup>54</sup>, a także w konwencji dotyczącej znaczenia dziedzictwa kulturalnego dla społeczeństwa<sup>55</sup>.

W 1963 roku Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy podjęło inicjatywę w sprawie popierania międzyrządowej współpracy na rzecz ochrony i rozwoju dziedzictwa architektonicznego. Do zagadnienia powyższego powracano wielokrotnie podczas sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w latach sie-

---

<sup>51</sup> Zob. W. Paczuski, *Handel dziełami...*, s. 78–81. Por. A. Gieysztor, *O dziedzictwie kultury*, Warszawa 2000, s. 14–17.

<sup>52</sup> Zob. M. Chelmińska, *Rada Europy wobec kultury*, [w:] *Międzynarodowe stosunki kulturalne. Wybór dokumentów i literatury*, red. C. Lewandowski, Wrocław 2001, s. 157–163.

<sup>53</sup> Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona) sporządzona w La Valletta 16 stycznia 1992 r. (Dz.U. z 1996, Nr 120, poz. 564).

<sup>54</sup> European Convention for the Protection of the Audiovisual Heritage, Strasbourg, 8 listopada 2001, ETS nr 183.

<sup>55</sup> Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society, Faro 27 października 2005, Council of Europe Treaty Series CETS nr 199, zob. A. Przyborowska-Klimczak, *Rozwój ochrony...*, s. 34.

Konwencja ta zawiera najszerszą definicję dziedzictwa kulturalnego. Zgodnie z art. 2 obejmuje ono „zasoby odziedziczone z przeszłości, które identyfikują narody, niezależnie od tego, czyją są własnością, stanowiące formę utrwalenia i wyrazu nieustannie zmieniających się wartości, wierzeń, wiedzy i tradycji, obejmujące wszystkie aspekty środowiska wynikające z oddziaływania w czasie pomiędzy ludźmi i otoczeniem. [...] Wspólne dziedzictwo Europy stanowią wszystkie formy tego dziedzictwa na kontynencie, które razem tworzą wspólne zasoby pamięci, zrozumienia, tożsamości, spójności i kreatywności, a także idee, zasad i wartości pochodzących z doświadczenia gromadzonego w wyniku postępu i minionych konfliktów, które sprzyjają rozwojowi pokojowego i stabilnego społeczeństwa, opierającego się na poszanowaniu praw człowieka, demokracji i praworządności”.

demdziesiątych XX wieku<sup>56</sup>. Kamieniem milowym było przyjęcie przez Komitet Ministrów 26 września 1975 roku Europejskiej Karty Dziedzictwa Architektonicznego, opracowanej przez Komitet Zabytków i Miejsc Zabytkowych. Karta została proklamowana przez uczestników Kongresu w sprawie Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego, zwołanego w Amsterdamie w dniach 21–25 października 1975 roku.

Istotne dla dalszych rozważań jest przywołanie podstawowych postanowień Europejskiej Karty Dziedzictwa Architektonicznego, gdyż do jej dorobku odwołuje się bezpośrednio w preambule Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy. Przede wszystkim podkreślono, iż dziedzictwo architektoniczne, stanowiąc świadectwo bogactwa i różnorodności kultury europejskiej, należy do wszystkich ludzi, a państwa europejskie powinny w duchu solidarności podejmować działania w celu jego zachowania. Wyrażono przekonanie, iż przyszłość i trwanie tego dziedzictwa zależą od włączenia go w ramy współczesnego życia oraz od wyznaczenia mu właściwej roli w planowaniu i rozwoju miast i regionów. Komitet Zabytków i Miejsc Zabytkowych wskazał dziesięć zasad działań na rzecz dziedzictwa architektonicznego. W punkcie pierwszym podkreślił, iż dziedzictwo architektoniczne to nie tylko najważniejsze zabytki, ale też grupy mniejszych budowli w obrębie starych miast i charakterystyczne wioski w ich naturalnym lub przez człowieka stworzonym otoczeniu. Ponadto w następnych punktach wskazano, iż dziedzictwo architektoniczne kształtuje środowisko ludzi, konieczne do zapewnienia zrównoważonych i odpowiednich warunków życia, ma szczególną wartość duchową, kulturową, społeczną i ekonomiczną oraz edukacyjną. Komitet postawił tezę, iż dziedzictwo architektoniczne jest zagrożone i dla jego przetrwania konieczne jest podjęcie jego zintegrowanej ochrony środkami prawnymi na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym, a także administracyjnymi, finansowymi, technicznymi oraz wymagającymi zaangażowania różnych uczestników. Każde bowiem pokolenie ponosi odpowiedzialność za przekazanie dziedzictwa architektonicznego następnym pokoleniom<sup>57</sup>.

W Deklaracji amsterdamskiej nawiązano do postanowień Europejskiej Karty Dziedzictwa Architektonicznego w zakresie zintegrowanej ochrony dziedzictwa architektonicznego poprzez środki prawne, administracyjne i finansowe oraz zaangażowanie społeczeństwa. Wskazano, iż zachowanie tego dziedzictwa powinno być traktowane priorytetowo w kontekście planowania urbanistycznego i regionalnego. Uczestnicy kongresu podkreślili, iż w celu ochrony dziedzictwa architektonicznego niezbędne jest tworzenie i prowadzenie inwentarzy budowli, zespołów architektonicznych i miejsc zabytkowych oraz wytyczanie wokół nich

<sup>56</sup> Zob. A. Przyborowska-Klimczak, *Rozwój ochrony...*, s. 175–176. Teksty dokumentów dostępne na stronie [http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/ATListing\\_E.asp](http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/ATListing_E.asp) (27.12.2011).

<sup>57</sup> Tekst Europejskiej Karty Dziedzictwa Architektonicznego [http://www.icomos.org/docs/euroch\\_e.html](http://www.icomos.org/docs/euroch_e.html) (28.12.2011).

stref chronionych, a także wspieranie i upowszechnianie technik i umiejętności w zakresie konserwacji<sup>58</sup>.

Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy została otwarta do podpisu 3 października 1985 roku podczas drugiej konferencji ministrów odpowiedzialnych za dziedzictwo architektoniczne. Konwencyjną definicję dziedzictwa architektonicznego ujęto w artykule 1, który stanowi, iż

określenie „dziedzictwo architektoniczne” rozumiane jest jako dobra trwałe obejmujące: 1. zabytki: wszelkie budowle i obiekty wyróżniające się szczególną wartością historyczną, archeologiczną, artystyczną, naukową, społeczną lub techniczną, włącznie z ich częściami składowymi i wyposażeniem; 2. zespoły budynków: jednolite zespoły zabudowy miejskiej lub wiejskiej wyróżniające się szczególną wartością historyczną, archeologiczną, artystyczną, naukową, społeczną lub techniczną, na tyle zwarte, aby tworzyły określoną jednostkę urbanistyczną; 3. tereny: dzieła stworzone wspólnie przez człowieka i naturę, stanowiące obszary częściowo zabudowane, dostatecznie wyodrębnione i jednolite, aby tworzyły jednostkę urbanistyczną, mającą szczególną wartość historyczną, archeologiczną, artystyczną, naukową, społeczną lub techniczną.

Konstrukcja powyższej definicji dziedzictwa architektonicznego, wyróżniająca trzy kategorie obiektów, nawiązuje do pojęcia dziedzictwa kulturalnego zawartego w art. 1 Konwencji UNESCO z 1972 roku w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Zgodnie z art. 1 tejże konwencji za „dziedzictwo kulturalne uważane są: — zabytki: dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, grotty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki, — zespoły: budowli oddzielnych lub łącznych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki, — miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego”<sup>59</sup>.

Definicja dziedzictwa architektonicznego, zawarta w omawianej konwencji Rady Europy, odzwierciedla pewną koncepcję dziedzictwa kultury i nawiązuje do zmieniających się sposobów jego pojmowania. Pojęcie zintegrowanej ochrony początkowo dotyczyło pojedynczych budowli, takich jak: kościoły, zamki, pa-

<sup>58</sup> Tekst Deklaracji amsterdamskiej <http://www.icomos.org/docs/amsterdam.html> (28.12.2011).

<sup>59</sup> Dz.U. z 1976, Nr 32, poz. 190. Zob. A. Przyborowska-Klimczak, *Rozwój ochrony...*, s. 23, 31–33. Definicja dziedzictwa kulturalnego w omawianej konwencji nawiązuje do wcześniej przyjętych pod auspicjami UNESCO dokumentów, w szczególności do zalecenia dotyczącego ochrony piękna i charakteru krajobrazu i miejsc krajobrazowych z 1962 roku, zob. Recommendation Concerning the Seafeguarding of the Beauty and Character of Landscapes and Sites, 11 grudnia 1962 roku, tekst: <http://www.nid.pl/idm,153,konwencje-deklaracje-i-rekomendacje.html>; por. zalecenie dotyczące ochrony na płaszczyźnie krajowej dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z dnia 16 listopada 1972 roku. W zaleceniu tym wyróżniono trzy kategorie obiektów podlegających ochronie z uwagi na specjalną wartość: zabytki, zespoły budowli i miejsca zabytkowe.

face, następnie rozszerzono je na zespoły historycznej zabudowy miejskiej lub wiejskiej. W dalszej kolejności ochroną obejmowano coraz szerzej pojmowane dziedzictwo architektoniczne: dzieła budownictwa cywilnego, żelazne konstrukcje, prywatne domy, dziedzictwo przemysłowe i techniczne, dzieła architektury współczesnej. Definicja zawarta w art. 1 konwencji została skonstruowana w ten sposób, by państwa mogły nią objąć zróżnicowane rodzaje obiektów, uwzględniając odmienności w zakresie przepisów krajowych<sup>60</sup>.

#### 4. ZABYTEK NIERUCHOMY A DZIEDZICTWO ARCHITEKTONICZNE — ANALIZA POJEĆ

Uwzględnianie wymagań ochrony dziedzictwa kultury w przepisach obowiązującego w Polsce prawa następuje na poziomie konstytucyjnym w art. 5, 6 i 73<sup>61</sup>. Istotne jest wyjaśnienie konstytucyjnych pojęć dziedzictwa narodowego, narodowego dziedzictwa kulturalnego, dóbr kultury, będących źródłem tożsamości narodu polskiego, a także ustalenie ich wzajemnej relacji oraz stosunku do pojęcia dziedzictwa architektonicznego. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, iż zamienne posługiwanie się terminami „dzieło sztuki”, „dobro kultury”, „dziedzictwo” nie jest uzasadnione<sup>62</sup>. Najszerszym z nich jest pojęcie dziedzictwa (łac. *patrimonium*) kultury, zwanego także dziedzictwem kulturowym lub kulturalnym rozumianym jako dorobek materialny i duchowy przekazywany i wzbogacamy przez kolejne pokolenia<sup>63</sup>. Profesor Pruszyński wskazał, że „wszystko, co nas otacza, jest w jakimś sensie dziedzictwem”<sup>64</sup>, a dziedzictwo kultury definiował jako

zasób rzeczy nieruchomości i ruchomych wraz ze związanymi z nimi wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamo-

<sup>60</sup> Convention for the Protection of the Architectural Heritage of Europe, Explanatory Report. <http://conventions.coe.int/Treaty/en/Reports/Html/121.htm> (28.12.2011).

<sup>61</sup> Zob. J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna — prawo — praktyka*, red. M. Kruk, J. Trzciński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002, s. 130. Konstytucja ponadto odnosi się do dziedzictwa kultury także w art. 35, pośrednio również w art. 14, 21, 27, 28, 30 i 64.

<sup>62</sup> W. Paczuski, *Handel dziełami...*, s. 68.

<sup>63</sup> Zob. K. Zeidler, *Wartości zabytku jako kategoria normatywna*, [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, red. W. Szafranski, t. 2, Poznań 2008, s. 37–40. Odmiennie K. Zalaszińska, *Prawna ochrona...*, s. 171–172. Autorka twierdzi, iż pojęcie dobro kultury jest pojęciem szerszym niż dziedzictwo kulturowe, nie wszystkie bowiem dobra kultury zaliczane są do dziedzictwa kulturowego, np. wytwory współczesności.

<sup>64</sup> J. Pruszyński, *Prawo do dziedzictwa kultury a własność...*, s. 5.



ści i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kulturowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej<sup>65</sup>.

Łacińskie słowo *patrimonium*, oznaczające także „spadek, majątek i ojcowiznę”, pochodzi od *pater*, które w liczbie mnogiej oznaczało przodków<sup>66</sup>. *Patrimonium* przekazywane było z ojca na syna — od przodków do następnych pokoleń; w koncepcji tej postrzegamy ludzkość jako rodzinę o wspólnych korzeniach.

Pojęcie dziedzictwa kulturalnego powinno być traktowane jako pewna ogólna koncepcja ochrony dorobku kulturalnego, wynikająca ze świadomości, iż należy chronić składniki tego dorobku, które obecne pokolenia otrzymały od poprzednich, by móc je przekazać następcom. W działaniach protekcyjnych zarysowują się dwie koncepcje tego dziedzictwa: kosmopolityczna, zgodnie z którą najcenniejsze dobra stanowią „dziedzictwo całej ludzkości” i powinny być chronione za pomocą uzgodnionych środków na płaszczyźnie międzynarodowej oraz nacjonalizm kulturalny, zakładający, iż obiekty kulturalne są przede wszystkim częścią dorobku poszczególnych państw i narodów<sup>67</sup>.

Dotykamy w tym miejscu istotnej kwestii: czy dziedzictwo kulturalne powinno być ujmowane ogólnie jako dorobek całej ludzkości, czy powinniśmy uwzględniać podział na cywilizacje, narody lub państwa, regiony, grupy etniczne. Ustrojodawca odwołał się w konstytucji do koncepcji nacjonalizmu kulturalnego, nie doprecyzowując stosunku dziedzictwa narodowego do spuścizny „Rodziny Ludzkiej”, o której mowa w preambule.

Konstytucyjne określenia zawierają w sobie elementy wartościowania, które analizować można na kilku poziomach. Najbardziej oczywiste jest rozróżnienie kultury narodowej jako „naszej” od „innej/obcej”. Określenie dorobku narodu jako dziedzictwa, nie zaś jedynie jako kultury, podkreśla istniejące z owym dziedzictwem więzy pokrewieństwa, odwołuje się do określonego systemu wartości i podkreśla spójność takiej spuścizny. Kulturę można postrzegać i definiować na wielu płaszczyznach i z wielu punktów widzenia, dlatego odwołam się do definicji językowych<sup>68</sup>. Słownikowe definicje kultury ujmują ją jako całość, ogół duchowego i materialnego dorobku ludzkości, wytworzony na kolejnych etapach rozwoju historycznego, nieustannie utrwalany i wzbogacany. W drugim znaczeniu kultura odnosi się do poziomu rozwoju społeczeństw, grup, jednostek w danej epoce lub wprost do odpowiednio wysokiego poziomu rozwoju społeczeństwa w danym zakresie, jest zatem pojęciem o silnym zabarwieniu wartościującym, w ten właśnie sposób używane jest w języku potocznym. W nauce dla niektórych badaczy kultura również może mieć charakter wartościujący i odnosi się jedynie do tych jednostek i grup, które stały się „kulturalne”, tj. wzniosły się powyżej pozio-

<sup>65</sup> J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków 2001, s. 50.

<sup>66</sup> Zob. *Słownik łacińsko-polski*, red. K. Kumaniecki, Warszawa 1983, s. 353–354.

<sup>67</sup> *Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć*, red. K. Zeilder, Warszawa 2010, s. 40–41.

<sup>68</sup> Zob. <http://www.sownik-online.pl/kopalinski/>, <http://sjp.pwn.pl/> (28.12.2011).

mu „prymitywizmu”, „dzikości”, „barbarzyństwa” itp. (tym samym można mówić o kulturach „wyższych” i „niższych”). Widać zatem wyraźnie, jak zmiennym znaczeniowo i polaryzującym pojęciem jest kultura; natomiast termin „dziedzictwo” rozumiany jest dodatnio i łączony z dezyderatem, by było utrzymane. K. Zeidler wskazał na podstawową różnicę między pojęciami kultura a dziedzictwo kultury: „O ile [...] rozważania na temat kultury nie dają możliwości zdefiniowania jej na płaszczyźnie prawnej, o tyle można przedsięwziąć próbę skonstruowania definicji dziedzictwa kultury jako przedmiotu ogólnie przyjętej ochrony prawnej”. W świetle powyższego bardziej zrozumiała staje się konstytucyjna konstatacja: państwo chroni narodowe dziedzictwo, które jest możliwe do określenia i zdefiniowania na płaszczyźnie prawnej.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, iż dziedzictwem narodowym są

dobra w odniesieniu do jednego, konkretnego narodu. Przez niego stworzone, lub przyjęte jako swoje. Naród zaś jest to pewna grupa wspólnotowa, oparta na wspólnym dla jej członków odniesieniu do pewnych wartości związanych z tradycją wspólnych losów, ze wspólnymi elementami kultury oraz dążeniami do zachowania ich odrębności. Dziedzictwo narodowe kształtuje tożsamość narodową, można nawet rzec, że jest obok języka i historii narodu, podstawowym elementem ją budującym<sup>69</sup>.

### Preambuła polskiej Konstytucji stanowi, że

My, Naród Polski — wszyscy obywatele Rzeczypospolitej [...] wdzięczni naszym przodkom [...] za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach [...] zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponadtysiącletniego dorobku.

Obecny w preambule wątek patriotyczno-narodowy znajduje swe rozwinięcie w Konstytucji w art. 5, mówiącym, że „Rzeczpospolita Polska strzeże dziedzictwa narodowego”<sup>70</sup> oraz art. 6. Nie ulega wątpliwości, że oba artykuły powinny być rozpoznawane łącznie, ponieważ

<sup>69</sup> K. Zeidler, *Pojęcie „dziedzictwa narodowego” w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 12, 2004, s. 345.

<sup>70</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2007 r. (sygn. K 20/07, OTK-A 2007, nr 9, poz. 102). „Punktem wyjścia do określenia konstytucyjnych relacji pomiędzy państwem a obywatelem w tej sferze jest ustalenie zakresu konstytucyjnego pojęcia »strzeże«. Czy w ujęciu ustawodawcy konstytucyjnego pojęcie »strzeże« pozwala jedynie na używanie środków prawnych w postaci zakazów i nakazów, czy też pojęcie »strzeże« rozumiane musi być szerzej, jako możliwość lub obowiązek używania również innych środków, w tym środków materialnych, służących zachowaniu tego, co składa się na materialny i duchowy dorobek stanowiący dziedzictwo narodowe. Innymi słowy, czy z nałożenia na państwo zadania strzeżenia dziedzictwa narodowego wynika jedynie prawo nakładania na inne podmioty, w tym również na właścicieli dóbr stanowiących dziedzictwo narodowe, nakazów i zakazów, czy też mocą Konstytucji nałożono na państwo inne obowiązki, które mają zapewnić zachowanie naszego dziedzictwa narodowego. Wykładnia językowa i celowościowa postanowień art. 5 Konstytucji wskazuje, że ustawodawca konstytucyjny ujmował zarówno pojęcie »strzeże«, jak i wymiennie stosowane pojęcie »zapewnia« w sposób szeroki, obejmujący wszelkie formy działania państwa. O tym, za pomocą jakich instrumentów zadanie państwa może być realizowane, decyduje charakter zadania oraz wynikające z innych prze-

kultura, pojmowana w artykule 6 Konstytucji jako „źródło tożsamości narodu polskiego”, jest niewątpliwie jedną z części składowych dziedzictwa narodowego w rozumieniu art. 5 teŹe Konstytucji<sup>71</sup>.

Konstytucja nie podejmuje próby dookreślenia toŹsamości narodowej i sposobów jej kształtowania, wskazując jedynie, iŹ jej Źródłem, a takŹe warunkiem jej trwania i rozwoju jest kultura<sup>72</sup>. W literaturze wskazuje się, iŹ poczucie toŹsamości narodowej to zjawisko stosunkowo nowe, będuce wytworem XIX wieku. Świadomość narodowa jest kategorią kulturową, a takŹe polityczną, pozwala bowiem na rozróżnienie „swoich” od „obcych”, przyjaciół od wrogów<sup>73</sup>. ToŹsamość narodowa to definiowanie i interpretowanie siebie w kategoriach większej wspólności, która ma cechy narodu, ten zaś moŹe być ujmowany jako wspólnota polityczna, kulturowa i etniczna. W tym miejscu rozwaŹań naleŹy poczynić dwie istotne uwagi: 1) toŹsamość etniczna, podobnie jak kulturowa nie potrzebuje państwa, Źeby istnieć; 2) „naród” definiowany w kategoriach kulturowych tylko wyjątkowo pokrywa się z „narodem” definiowanym politycznie<sup>74</sup>.

W literaturze wyróżnia się dwa aspekty narodowego dziedzictwa kulturowego: materialny i niematerialny. Dobra materialne sã łatwiejsze do zdefiniowania, dlatego teŹ ich ochrona wysuwa się na pierwszy plan ze względu na sposób regulacji przyjętych przez ustawodawcę. Ponadto poprzez ochronę materialnego dorobku poprzednich pokoleń uzyskujemy gwarancje dla jego niematerialnych elementów. Bez wãtpienia dziedzictwo architektoniczne jest rodzajem dziedzictwa kultury, mającym charakter materialny, ale jego ochrona moŹe być powiązana z ochroną dziedzictwa niematerialnego (np. historyczne nazwy ulic i placów).

Konwencyjne ujęcie dziedzictwa architektonicznego odwołuje się do idei kosmopolitycznego ujmowania dziedzictwa jako wspólnego dorobku regionu, co zostało szczególowo omówione w poprzedniej części artykułu. Gdybyśmy prze-

---

pisów Konstytucji ograniczenia działań władzy publicznej. W konkluzji Trybunał Konstytucyjny stwierdza, Źe państwo, realizując zadanie strzeŹenia dziedzictwa narodowego, dysponuje różnorodnym instrumentarium. Jednocześnie jednak musi, podobnie jak w wypadku realizacji innych zadań, uwzględniać ograniczenia jego wãdztwa, wynikające z gwarantowanych konstytucyjnie praw obywateli”. Głosy do wyroku, zob. M. Drela, *Glosa do wyroku z 8 X 2007 r., K 20/07*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 11, s. 138–142; K. Zalańska, *Wyrok TK z dnia 8 paŹdziernika 2007 r., K 20/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2008, nr 2, s. 57–68; M. Trzciski, *Glosa do wyroku TK z 8.10.2007 r., K 20/07*, „Zeszyty Naukowe Sãdownictwa Administracyjnego” 2008, nr 2, s. 167–174.

<sup>71</sup> J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury — standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury...*, s. 8.

<sup>72</sup> Por. N. Bońca Tomaszewski, *Źródła narodowości. Powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, Wrocław 2006, s. 5–22. Autor wskazuje, iŹ sposób rozumowania „kultura narodowa tworzy naród” jest tautologią, bo przecieŹ kultura narodowa jest dziełem narodu. W ten sposób wpadamy w błędne koło i mówimy o paraliŹu badawczym.

<sup>73</sup> Zob. J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury...*, s. 8–11. Problematyka toŹsamości narodowej jest zagadnieniem interdyscyplinarnym; większość badaczy stoi jednak na stanowisku, iŹ toŹsamość narodowa i świadomość narodowa to synonimy.

<sup>74</sup> Zob. E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków 2004, s. 215–218.

nieśli konwencyjny termin na grunt polskiej konstytucji, powstałoby pojęcie narodowego dziedzictwa architektonicznego, definiowanego jako materialne dziedzictwo danego narodu. Jak dookreślić naród, którego bogactwem są dobra, tworzące dziedzictwo architektoniczne? Biorąc pod uwagę powyższe rozważania na temat ujęcia narodu w Konstytucji, można by wskazać, że narodowe dziedzictwo architektoniczne to dziedzictwo grupy ludzkiej połączonej więzami kulturowymi (obejmującymi tradycje, historię, język, uwarunkowania kulturowe) lub terytorialnymi (związek z Polską jako państwem). Przypomnijmy, że dekret ustanawiał ochronę nad zabytkami znajdującymi się na terytorium Państwa Polskiego. Należy wszakże mieć na uwadze zmienność granic terytorialnych Polski na przestrzeni wieków, ponadto naród polski istniał bez państwa, a zatem więzy terytorialne mogą być także więzami ideologicznymi, nie tylko faktycznie istniejącymi w danym czasie.

Dobro narodowe to dobro zdecydowanie wychodzące poza granice terytorialne państw, którego przypisanie do narodu obok związku z danym terytorium zależy też od związku z tradycją, historią oraz uwarunkowaniami kulturowymi danego narodu<sup>75</sup>.

Przede wszystkim należałoby odpowiedzieć, jak określić przynależność danego obiektu do danego narodu: czy kierować się osobą twórcy, miejscem powstania, przesłaniem, tematyką, stylem, kierunkiem, użytymi materiałami, wpływami kulturowymi? Odpowiedź na powyższe pytanie przekracza jednakże ramy niniejszego artykułu<sup>76</sup>. Podkreślić jednakże należy, że kryterium narodowe jako wyznacznik ochrony skazało na niebyt i zniszczenie wiele cennych dzieł architektury i budownictwa<sup>77</sup>.

<sup>75</sup> A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy...*, s. 49–51. Dobrami narodowymi w takim rozumieniu są np. zabytki polskie we Lwowie i w Wilnie.

<sup>76</sup> Problematyka restytucji bezprawnie przemieszczonych dóbr kultury do państwa ich pochodzenia ma bogatą literaturę, zob. S.E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowych*, Wrocław 1958; H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, Warszawa 1980; W. Kowalski, *Restytucja dzieł sztuki w prawie międzynarodowym*, Katowice 1989; *idem*, *Likwidacja skutków II wojny światowej w dziedzinie kultury*, Warszawa 1994; A. Gerecka-Żołyńska, *Restytucja dóbr kultury a wolny rynek sztuki*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996, z. 2 s. 43–57; R. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, Kraków 2006; *Przemieszczone dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2004; *Dobra kultury i problemy własności. Doświadczenia Europy Środkowej po 1989 roku*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2005; *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2006; K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011.

<sup>77</sup> Zob. J.P. Pruszyński, *Polityka — konserwacja — prawo*, „Ochrona Zabytków” 1982, nr 4, s. 177. Jako przykład może posłużyć eliminowanie śladów pozostałości mienia Niemców mieszkających niegdyś na terenach Polski, co w rezultacie doprowadziło do zniszczenia wielu cennych budynków lub dzieł sztuki. Zob. także *idem*, *Dziedzictwo kultury i przestrzeń miejska. Geneza, przesłanki i możliwości ochrony*, „Samorząd Terytorialny” 2002, nr 7–8, s. 12–14. „Ziemie nazwane dumnie »odzyskanymi« były w istocie wyzyskiwanymi. O tym, że były one nimi w istocie, świadczy zorganizowana działalność rozbiórkowa, trwająca od 1947 do 1955 r., w wyniku której [...] rozbierano na materiał budowlany zamki, baszty, mury obronne, kościoły i ratusze [...]. Historyczne ośrodki

Konkretyzację norm konstytucyjnych zawartych w art. 5, 6 i 73 stanowią przede wszystkim unormowania Ustawy z 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z definicją legalną, zawartą w art. 3 pkt 1, zabytkiem jest

nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową;

punkt drugi stanowi, iż „zabytek nieruchomy — to nieruchomość, jej część lub zespół nieruchomości, o których mowa w pkt 1”. Brzmienie rozważanego artykułu wskazuje na istotne podobieństwo pojęcia zabytku w rozumieniu polskiej ustawy do definicji konwencyjnej. Uwagę należy skupić na istotnych różnicach między nimi.

W polskiej wersji konwencji w artykule 1 pojawia się słowo „zabytki” jako tłumaczenie angielskiego terminu *monuments* i francuskiego *les monuments*. *Monument* oraz *le monument* tłumaczone są na język polski jako „zabytek”, jednakże zakresy znaczeniowe tych terminów są odmienne. Angielski i francuski termin wywodzi się z łacińskiego słowa *monumentum*, oznaczającego pamiętkę, pomnik, dokument i wiąże się z czasownikiem *monere*: napominać, przypominać, informować<sup>78</sup>. Słusznie zauważył Edmund Małachowicz, iż

będące w powszechnym użyciu określenie zabytek obejmuje szerszy zakres pojęciowy niż w innych językach, w których oznacza ono na ogół coś pomnikowego i monumentalnego (ang. *monument*, wł. *monumento*, niem. *Denkmal*, fr. *monument*, ros. *pamiatnik*), bez zaznaczenia dawności. W języku polskim oznacza ono obiekt będący reliktem z przeszłości i jakkolwiek nie podkreśla jego monumentalności czy pomnikowości, zawiera znaczny ładunek emocjonalny<sup>79</sup>.

---

miejskie Śląska stały się poligonem »odprusaczania«, pod którym to mianem rozumiano zarówno brak opieki, jak i niszczenie zachowanej substancji miejskiej”. Ciekawy przykład „odprusaczania” stanowi wrocławski pałac Hatzfeldów, zob. <http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,odkrywamy-wroclaw-dawny-palac-hatzfeldow,wia5-3266-8637.html> (28.12.2011). W czasie oblężenia Festung Breslau pałac został bardzo poważnie zniszczony. Wojnę przetrwał jednak cały parter, którego znaczną część rozebrano ze względu na zapotrzebowanie na cegłę do odbudowy Warszawy. Początkowo planowano pełną odbudowę pałacu, później jednak tego zaniechano, m.in. z tego powodu, że w czasie wojny był siedzibą gauleitera Karla Hankego. Architekci i historycy sztuki, w tym Edmund Małachowicz, próbowali uratować pałac przed ideologicznym wyrokiem, argumentując, że potomek rodu Hatzfeldtów pomagał królowi polskiemu w jednej z bitew, a architekt Langhans to w rzeczywistości rodowity Ślązak, nazywający się Jan Długi. Owe starania nie zdały się na nic — pałacu nie odbudowano. Władze zatwierdziły projekt galerii BWA autorstwa Małachowicza, opracowany jednak w taki sposób, by ocalić jak najwięcej z istniejącej ruiny i nie zamykać drogi do późniejszej rekonstrukcji.

<sup>78</sup> Zob. H. Pieńkowska, *Próba rozszerzenia...*, s. 37, por. słowo „monument” w języku polskim, zob. <http://sjp.pwn.pl/slownik/2568409/monument> (28.12.2011): „obelisk, rzeźba lub posąg, zwykle dużych rozmiarów, wystawione na pamiątkę jakiegoś wydarzenia lub ku czci zasłużonego człowieka; utrwalone świadectwo czegoś, zwłaszcza tego, co ma dużą wartość i jest godne pamięci”.

<sup>79</sup> E. Małachowicz, *Konserwacja i rewolucja...*, s. 16–17.

Nie dość, że polskie słowo „zabytek” oznacza „co z dawnego bytu pozostało”, ustawodawca zdecydował się na dookreślenie go poprzez wskazanie, że ma stanowić świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia. Jak zauważył profesor Pruszyński,

o wartości obiektu zabytkowego stanowi wiek, naturalne kryterium uszczuplające zasób zabytkowy. Im bardziej odległe w czasie, tym bardziej narażone na zniszczenie [...], tym uboższa jest dokumentacja wiedzy o życiu społecznym, tym nikle więzy kulturalne<sup>80</sup>.

Słowo „miniony” oznacza przeszły, dawny, poprzedni, ubiegły, zeszyły, przeszłością jest „czas, czasy, które minęły, wszystko, co przeszło, przeminęło”<sup>81</sup>. Podkreślić trzeba, iż pojęcie minionej epoki lub zdarzenia jest niedookreślone, nie wskazuje bowiem cezurę czasowej. Przedmiot stanowiący świadectwo minionej epoki należy do przeszłości, którą określamy jako okres zamknięty i nieodwracalny. Nie wszystkie obiekty stają się zabytkami w tym samym czasie: w przypadku zabytków architektury i budownictwa minioną epokę wyznaczają między innymi zmiany stylu projektowania i budowania, metody, techniki oraz stosowane materiały budowlane. „Im szybciej będzie rozwijać się myśl architektoniczna i budowlana, tym szybszy będzie proces dojrzewania do zabytkowości”<sup>82</sup>.

W potocznym rozumieniu zabytek to rzecz stara, nienowoczesna, a zatem wyznacznikiem pojęcia jest jego wiek; w stosunku do budowli utrwalona została cezura 100 lat<sup>83</sup>. Zgodnie ze standardami konwencyjnymi wyznacznikiem obiektu podlegającego ochronie nie jest w ogóle jego wiek, lecz posiadane wartości: historyczna, archeologiczna, artystyczna, naukowa, społeczna i techniczna<sup>84</sup>. Biorąc to pod uwagę oraz różnice między zakresami znaczeniowymi pojęć „zabytek” i „monument”, można domniemywać, iż konwencja postuluje objęcie ochroną również współczesne obiekty architektoniczne i budownictwa<sup>85</sup>. Do podobnych wniosków prowadzi analiza art. 10 ust. 4 w związku z art. 3 ust. 1 oraz art. 1 konwencji, ustanawiających zobowiązanie państwa do uwzględniania w procesie planowania przestrzennego konieczności zachowania i wykorzystania niektórych budynków, których faktyczne znaczenie nie uzasadnia ochrony jako zabytków, ale które są interesujące z punktu widzenia swej lokalizacji w środowisku miejskim lub wiejskim albo z punktu widzenia jakości życia. W Deklaracji amsterdamskiej z 1975 roku podkreślono, że „architektura dnia dzisiejszego stanie się jutro dziedzictwem, wszystko powinno być uczynione dla zapewnienia architekturze

<sup>80</sup> J.P. Pruszyński, *Ochrona zabytków...*, s. 19, 27.

<sup>81</sup> <http://sjp.pwn.pl/> (28.12.2011).

<sup>82</sup> K. Zalaśńska, *Prawna ochrona...*, s. 139.

<sup>83</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/zabytek> (28.12.2011).

<sup>84</sup> Explanatory Report, <http://conventions.coe.int/Treaty/en/Reports/Html/121.htm>.

<sup>85</sup> Ochronę taką przewidywała nieobowiązująca już ustawa o ochronie dóbr kultury, która definiowała dobro kultury nieruchome jako przedmiot dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną.

współczesnej wysokiej jakości”<sup>86</sup>. Halina Nieć, omawiając postanowienia deklaracji, zaapelowała: „względ ten nakazuje dołożyć wszelkich starań, aby współczesność godnie reprezentowała się w przyszłości”<sup>87</sup>. Obecnie pojęcie dóbr kultury współczesnej odnajdujemy na gruncie Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym<sup>88</sup>. W art. 2 pkt 10 omawianej ustawy zdefiniowano je jako

niebędące zabytkami dobra kultury, takie jak pomniki, miejsca pamięci, budynki, ich wnętrza i detale, zespoły budynków, założenia urbanistyczne i krajobrazowe, będące uznany dorobkiem współcześnie żyjących pokoleń, jeżeli cechuje je wysoka wartość artystyczna lub historyczna.

Nie ulega wątpliwości, że zakres ochrony zabytków nieustannie rozszerza się, nowe grupy budowli uważa się za godne ochrony. Warunkiem przetrwania wartościowych dzieł architektury współczesnej jest ich prawna ochrona. Obecnie zagadnienie ochrony architektury współczesnej jest podejmowane przez różnego rodzaju opracowania, jest także tematem dyskusji i konferencji naukowych<sup>89</sup>. Podstawą działań podejmowanych w zakresie prawnej ochrony dzieł architektury współczesnej są przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, na podstawie których są one wpisywane do rejestru zabytków, lub też chroni je zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku, wprowadzając po raz pierwszy pojęcie dóbr kultury współczesnej, miała być wielkim przełomem w zakresie ochrony prawnej dzieł architektury współczesnej. Mimo że ustawa wskazuje, że dobra kultury współczesnej, podlegające ochronie, powinny się charakteryzować wartością artystyczną lub historyczną, wskazywano, że ani ustawa, ani akty wykonawcze nie dookreśliły metod wyboru i oceny obiektów. Aby zatem uzupełnić i doprecyzować metody wyboru i wartościowania budowli uznanych za dobra kultury współczesnej, różne środowiska architektoniczne niezależnie od siebie podjęły inicjatywy mające na celu stworzenie odpowiednich procedur i definicji. Działania powyższe były trzyetapowe: naj-

<sup>86</sup> Deklaracja amsterdamska uchwalona przez Kongres Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego w 1975 roku, za: E. Małachowicz, *Konserwacja i rewitalizacja...*, s. 604.

<sup>87</sup> H. Nieć, *Europejska koncepcja...*, s. 48. Obecnie coraz częściej pojawiają się apele architektów, urbanistów i prawników o ochronę polskiej przestrzeni publicznej przed zeszpeceniem, zob. J. Murzydło, Prawo budowlane a budynki oszpecające otoczenie, „Państwo i Prawo” 2007, nr 4, s. 95–99; z inicjatywy Polskiej Rady Architektury oraz Stowarzyszenia Architektów Polskich opracowany został w 2008 roku projekt dokumentu *Polska polityka architektoniczna*, zob. <http://www.sarp.org.pl/pliki/ppa-www.pdf> (28.12.2011).

<sup>88</sup> Dz.U. z 2003, Nr 80, poz. 717 ze zm.

<sup>89</sup> Zob. A. Kadłuczko, *Ochrona najnowszej architektury historycznej*, „Wiadomości Konserwatorskie 2006, nr 19; K. Pawłowski, *Od ewidencji gminnej do listy dziedzictwa światowego*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2006, nr 19; J. Lewicki, *Ochrona zabytków architektury najnowszej — polska teoria i praktyka konserwatorska*, [w:] *Prawna ochrona zabytków...*, s. 192–208. Podkreślić należy, iż w 2006 roku Oddział Warszawski SARP zorganizował sesję „Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury współczesnej”.

pierw starano się określić kryteria wyróżniające dobra kultury współczesnej, następnie według tych kryteriów dokonywano wyboru obiektów na określonym terenie. Zwieńczeniem owych działań miało być ustalenie zasad ochrony tych obiektów, do czego jednak rzadko dochodziło lub też nigdy nie zostały one wprowadzone w życie<sup>90</sup>.

Podstawowym instrumentem prawnym ochrony dóbr kultury współczesnej w świetle omawianej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym są zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego<sup>91</sup>. Jednakże dotychczas przeważająca większość obszaru państwa nie ma uchwalonych planów zagospodarowania przestrzennego<sup>92</sup>.

Sytuacja ta podważyła sens ochrony dóbr kultury współczesnej zawarty w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. [...] Efektem jest nie tylko brak tego podstawowego dokumentu planistycznego, [...] ale także brak ochrony i zupełna dowolność działań w odniesieniu do obiektów uznanych za dobra kultury współczesnej. Sytuacja ta jest już zupełnie niezależna od inicjatorów norm prawnych, ale przede wszystkim od konserwatorów próbujących chronić wyselekcjonowane budowle uznane za dobra kultury współczesnej<sup>93</sup>.

Nawiązując zatem do tytułu sesji z 2006 roku „Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury współczesnej”, należy odpowiedzieć, że najskuteczniejszą formą ochrony dzieł architektury współczesnej jest wpis do rejestru zabytków, co jednak przebiega z dużymi trudnościami<sup>94</sup>.

Zamieszczony w niniejszym artykule przegląd polskich legalnych definicji zabytku potwierdził, iż próbę czasu przetrwała triada wartości: artystyczna, nauko-

<sup>90</sup> Zob. J. Lewicki, *Ochrona zabytków...*, s. 194–198. Autor wskazuje, iż środowiskiem, które najwcześniej podjęło omówione działania, był Oddział Warszawski Stowarzyszenia Architektów RP, w Warszawie bowiem znajduje się największa w Polsce liczba obiektów, które można by uznać za dobra kultury współczesnej. Inne środowiska dużych miast polskich także podjęły inicjatywę opracowania list dóbr kultury współczesnej. Zob. lista wrocławska <http://wupsa.pl/wp-content/uploads/stuff/dobra-kultury-wspolczesnej-lista-azk-rr-ag-md.pdf> (28.12.2011).

<sup>91</sup> Zob. art. 10, 15, 39, 54 omawianej ustawy.

<sup>92</sup> Zob. M. Trzcziński, *Prawna ochrona zabytków archeologicznych*, [w:] *Prawna ochrona zabytków...*, s. 223. Autor podaje, iż na dzień 30 czerwca 2009 roku tylko 18% gmin na terenie kraju posiadało miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, por. J. Lewicki, *Ochrona zabytków...*, s. 194. Autor podaje, iż w większych miastach (posiadających oczywiście największą liczbę dóbr kultury współczesnej) powierzchnia obszarów, na których uchwalono plany zagospodarowania, nie przekracza 10%, a często obejmuje 3–5% powierzchni tych miast.

<sup>93</sup> J. Lewicki, *Ochrona zabytków...*, s. 194.

<sup>94</sup> Zob. M. Włodarczyk, *Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury współczesnej?*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2006, nr 19, s. 86. Najczęściej przywoływanym przykładem jest budynek warszawskiego Supersamu: z uwagi na jego stan techniczny właściciel zdecydował się na jego zniszczenie pomimo protestów ze strony wielu środowisk, przede wszystkim architektów. Zob. J. Lewicki, *Ochrona zabytków...*, s. 198–199. Przykład Supersamu pokazał, iż jedyną drogą do zachowania budynku jest jego wpis do rejestru zabytków. Zniszczenie Supersamu niejako uratowało inny powszechnie znany warszawski budynek — Pałac Kultury i Nauki. Jest to najbardziej znany przykład ustanowienia prawnej ochrony obiektu architektury współczesnej w postaci wpisu do rejestru zabytków, któremu towarzyszyła szeroka kampania prasowa.



wa i historyczna. Kryteria te — wysoce subiektywne — powinny być uwzględniane indywidualnie w stosunku do każdego obiektu i poddawane ocenie organu stosującego prawo. Pojawia się ona także w Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego wraz z innymi wartościami: archeologiczną, społeczną i techniczną.

Na treść zabytku składa się wszystko to, co zostało w nim zapisane z upływem czasu. Szczególnie bogata, a przy tym skomplikowana i zróżnicowana, bywa treść zabytków nieruchomości, które z upływem lat, ze względu na swoją wartość użytkową oraz zmieniające się gusta estetyczne, podlegały przebudowom i przeróbkom<sup>95</sup>.

Budowla traktowana jest jako niemy świadek historii, dokument świadectwa przeszłości, reprezentujący stopień rozwoju architektury i budownictwa. Jednakże o wartości historycznej obiektu nie przesądza jego wiek: nie każdy stary budynek jest reprezentatywny dla określonego okresu historycznego. Dawność powstania obiektu jest faktem historycznym, ale nie wartością historyczną<sup>96</sup>. Pochodną wartości historycznej jest wartość upamiętniająca pewne osoby i zdarzenia oraz patriotyczna i narodowa. Wartości te odnajdujemy w preambule Konstytucji oraz konstytucyjnym pojęciu dziedzictwa narodowego. Pamiętać wszakże należy, że konwencja w swej preambule wskazuje, iż

dziedzictwo architektoniczne stanowi niczym niezastąpione odzwierciedlenie bogactwa i zróżnicowania dziedzictwa kulturalnego Europy, jest bezcennym świadectwem naszej przeszłości i stanowi wspólne dziedzictwo wszystkich Europejczyków.

Wartość naukowa dotyczy znaczenia danego obiektu dla badań naukowych: zabytek architektury i budownictwa wszakże jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Pruszyński słusznie zauważył przed wieloma laty, że wartość historyczna to cecha przedmiotu indywidualnie związanego z miejscem bądź wydarzeniem historycznym, stanowiąca skutek tego przedmiot badań naukowych z dziedziny historii, historii kultury materialnej, archeologii lub badań historycznych w innych dziedzinach naukowych<sup>97</sup>.

Konwencyjna definicja dziedzictwa architektonicznego odwołuje się do wartości archeologicznej. Wartość archeologiczna pojawiła się w definicji legalnej zabytku, sformułowanej w rozporządzeniu z 1928 roku, następnie zaś przy konstruowaniu kolejnych definicji z tego elementu zrezygnowano. Wartość archeologiczną bowiem, jak to już wspomniano w niniejszym artykule, postrzegać można w aspekcie wartości naukowej, a także historycznej. Ponadto w świetle obowiązującej ustawy zabytki, posiadające wartość archeologiczną, są zabytkami archeologicznymi.

Wymieniana w konwencji wartość techniczna może być również postrzegana w aspekcie wartości naukowej — zabytek architektury i budownictwa staje się

<sup>95</sup> K. Zalaszińska, *Prawna ochrona...*, s. 143.

<sup>96</sup> Zob. M. Witwicki, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 1, s. 82–86.

<sup>97</sup> J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona zabytków...*, s. 18.

dokumentem rozwoju techniki kultury materialnej, badanej przez nauki techniczne<sup>98</sup>. Jak słusznie zauważył W. Borusiewicz,

wartości zabytkowe budynków murowanych tkwią nie tylko w cechach stylowych, lecz także we wszystkich towarzyszących elementach powstania dzieła w przeszłości, a przede wszystkim w zastosowanych materiałach konstrukcyjnych oraz w umiejętnościach technicznych i organizacyjnych, do poznania których można dojść na drodze badań naukowych<sup>99</sup>.

Konwencja w art. 10 zobowiązuje państwa do popierania i kultywowania umiejętności oraz stosowania tradycyjnych materiałów, „uznając, że jest to niezwykle istotne dla przyszłości dziedzictwa architektonicznego”. W art. 16 zobowiązuje strony do popierania szkolenia w zakresie zawodów i rzemiosł związanych z ochroną dziedzictwa architektonicznego. Ponadto w świetle obowiązującej ustawy jako jeden z przykładów zabytków nieruchomości w art. 6 ust. pkt 1 lit. e wymieniono obiekty techniki, a zwłaszcza kopalnie, huty, elektrownie i inne zakłady przemysłowe.

Wartość artystyczna jest najbardziej subiektywna wśród wymienionych, dlatego wywołuje tak wiele niejasności. W szczególności trudno się posługiwać tym kryterium wartościowania w stosunku do dzieł architektury współczesnej jako epoki niezamkniętej. Widać to zwłaszcza na przykładzie dzieł socrealizmu, którym wielu takiej wartości odmawia. Ponadto ocena wartości artystycznej danego obiektu jest zmienna w czasie, tak jak zmieniają się oceny prądów i kierunków w sztuce.

Niewątpliwie najważniejszym elementem definicji zabytku nieruchomego jest klauzula generalna interesu społecznego, rozumianego jako interes ogółu lub wybranych grup społeczeństwa, nie zaś suma interesów indywidualnych.

Korzyścią obecnych i przyszłych pokoleń, płynącą z zachowania zabytku nieruchomego, jest fakt, że jest on świadectwem minionej kultury, a tym samym elementem dziedzictwa kulturowego. W związku z tym należy w nim dostrzec źródło i fundament tożsamości narodowej, stanowiące niezbędny budulec i spoiwo każdego społeczeństwa. Z tych oczywistych względów zachowanie zabytków leży w interesie społecznym<sup>100</sup>.

Wśród wartości wymienionych przez konwencję pojawia się wartość społeczna; ponadto w jej preambule podkreślono społeczny wymiar ochrony dziedzictwa architektonicznego,

odwołując się do znaczenia, jakie odgrywa zachowanie dla przyszłych pokoleń świadectw rozwoju kultury oraz poprawa środowiska miejskiego i wiejskiego, a tym samym sprzyjanie rozwojowi gospodarczemu, społecznemu i kulturalnemu państw i regionów.

Artykuł 14 konwencji zobowiązuje strony do stworzenia mechanizmów umożliwiających udział społeczeństwa w procesie podejmowania decyzji odnoszących się do dziedzictwa architektonicznego. Na szczególne podkreślenie

<sup>98</sup> J.P. Pruszyński, *Ochrona zabytków...*, s. 28.

<sup>99</sup> W. Borusiewicz, *Konserwacja zabytków budownictwa murowanego*, Warszawa 1985, s. 14.

<sup>100</sup> K. Zalańska, *Prawna ochrona...*, s. 140.

w tym aspekcie zasługuje instytucja społecznego opiekuna zabytków, uregulowana w art. 102–105 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Ponadto konwencja w art. 15 podkreśla rolę „społecznej świadomości znaczenia dziedzictwa architektonicznego, zarówno jako elementu tożsamości kulturowej, jak i źródła inspiracji twórczości obecnych i przyszłych pokoleń”. Państwa zostały w tym zakresie zobowiązane do rozwijania tej świadomości poprzez wykorzystanie współczesnych technik przekazu i promocji. Polityka upowszechniania informacji i pogłębiania świadomości społecznej ma być realizowana poprzez działania mające na celu:

popudzanie lub poszerzanie zainteresowania społeczeństwa, począwszy od wieku szkolnego, ochroną dziedzictwa, jakością tworzonego środowiska i architektury; wskazywanie na jedność dziedzictwa kulturalnego i istniejących powiązań między architekturą, sztuką, tradycjami i stylem życia w skali europejskiej, krajowej i regionalnej.

Wartość społeczną zabytków architektury i budownictwa można także postrzegać w aspekcie wartości użytkowej, przez wielu teoretyków uważanej za najważniejszą<sup>101</sup>. Wybitnie użytkowy charakter architektury sprawia, iż wśród innych dziedzin sztuki służy ona zaspokajaniu potrzeb społecznych w największym stopniu. Zabytki architektoniczne

wtopione w ulice miast, po których stale się poruszamy, łatwo dostępne dla każdego, gdyż oddziałują przede wszystkim swym kształtem zewnętrznym, mogą stanowić kanwę, na której rozwijają się [...] marzenia, przenoszące nas do minionej dawno przeszłości. Zaletą ich w stosunku do dzieł na przykład malarstwa, wymagających pewnego stopnia przygotowania dla zrozumienia przedstawionych treści, jest możliwość oddziaływania na każdego, ponieważ pierwiastki semantyczne mają minimalne znaczenie<sup>102</sup>.

Ochrona zabytków powinna bowiem być zintegrowana ze społecznym i gospodarczym rozwojem społeczeństwa, o czym stanowi preambuła konwencji. Ponadto art. 11 konwencji zobowiązuje państwa — w duchu szacunku do historycznego i architektonicznego charakteru dziedzictwa — do popierania inicjatyw w zakresie wykorzystania dóbr chronionych dla potrzeb współczesności oraz adaptacji w miarę możliwości starych budynków do nowych celów. W art. 12 zwrócono jednakże uwagę, iż udostępniając publicznie dobra chronione, państwo zobowiązuje się do podjęcia działań w celu ochrony dziedzictwa architektonicznego przed negatywnymi skutkami takiej dostępności. Warto podkreślić, że profesor Pruszyński już przed laty wskazywał, iż użytkowaniem właściwym jest „użytkowanie społecznie i gospodarczo celowe, gwarantujące utrzymanie w należytym stanie zabytku i umożliwiające wydobycie i podkreślenie jego walorów

<sup>101</sup> Zob. A. Kadłuczka, *Ochrona najnowszej architektury historycznej...*, s. 19. Współczesny teoretyk konserwacji zabytków Raymond Lemaire twierdził, że wartość budowli zależy od trzech czynników: jej użytkowania, jej piękna oraz jej zdolności do bycia źródłem historycznym.

<sup>102</sup> T. Rudkowski, *Ochrona zabytków. Niektóre aspekty filozoficzne i socjologiczne*, [w:] *Dzieło sztuki i zabytek. Materiały...*, s. 31; podobnie M. Lewicka, *W świecie zabytków sztuki*, Warszawa 1976, s. 115–116.

oraz walorów jego bezpośredniego otoczenia”<sup>103</sup>. Biorąc pod uwagę kryterium wartości użytkowej, możemy podzielić zabytki nieruchome na dwie kategorie: takie, których funkcja się nie zmieniła od chwili ich powstania (np. kościoły), oraz takie, których funkcja uległa zmianie na skutek przemian społecznych i gospodarczych. Zabytki, które nie są w ogóle użytkowane, zostają skazane na unicestwienie, a kategoria zabytków użytkowanych wtórnie stanowi konsekwencję procesów zachodzących w kulturze<sup>104</sup>. Współcześnie można zaobserwować wzrastające zainteresowanie problematyką rewaloryzacji i rewitalizacji zabytków architektury i budownictwa<sup>105</sup>.

Szczegółowa analiza porównawcza definicji dziedzictwa architektonicznego z definicjami legalnymi, zawartymi w Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, prowadzi do kilku wniosków. Ustawodawca doprecyzował delicję legalną zabytku nieruchomego, wskazaną w art. 3, poprzez przykładowe wyliczenie w art. 6 ust. 1 pkt 1 rodzajów zabytków nieruchomych, podlegających ochronie i opiece bez względu na stan zachowania. Ponadto w ust. 2 art. 6 ustanowiono ochronę dziedzictwa niematerialnego, której podlegać mogą „nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej”. Katarzyna Zalaśńska, analizując powyższy katalog, wyodrębniła kategorię zabytków indywidualnych: dzieła architektury i budownictwa (w tym dzieła budownictwa obronnego i obiekty techniki), oraz przestrzennych: krajobraz kulturowy, układy urbanistyczne i ruralistyczne (w tym także miejsca pamięci narodowej), zespoły budowlane. Cmentarze oraz zieleń (parki, ogrody i inne formy zaprojektowanej zieleni) mogą być zaliczone do zabytków indywidualnych lub przestrzennych w zależności od tego, czy stanowią samoistny przedmiot, czy element układu przestrzennego<sup>106</sup>. Kategorię indywidualnych zabytków nieruchomych można rozpatrywać jako odpowiedni dóbr, wskazanych w punkcie pierwszym konwencyjnej definicji dziedzictwa architektonicznego: zabytkowych budowli i obiektów wraz z ich częściami składowymi i wyposażeniem.

Drugim składnikiem dziedzictwa architektonicznego, wskazanym w konwencji, są zespoły budynków, rozumiane jako jednolite zespoły zabudowy miejskiej lub wiejskiej, tworzące określoną jednostkę urbanistyczną. Można je przyrównać do przestrzennych zabytków nieruchomych, ujętych w ustawie o ochronie zabyt-

<sup>103</sup> J.P. Pruszyński, *Prawna ochrona...*, s. 82.

<sup>104</sup> Zob. I. Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, *Prawne problemy procesu inwestycyjno-budowlanego i konserwatorskiego*, Kraków 2002, s. 301–327.

<sup>105</sup> Zob. R. Eysymontt, *Rewaloryzacja miast na Dolnym Śląsku po 1990 roku. Analiza wybranych przykładów*, „Ochrona Zabytków” 2004, nr 1–2; M. Wyrzykowska, *Rewitalizacja zabytków i przestrzeni publicznych. Wybrane przykłady*, „Quart” 2008, nr 2. W kwestii terminologii zob. B.J. Rouba, *Proces ochrony dóbr kultury. Pojęcia, terminologia*, [w:] J. Flik, *Ars longa — vita brevis. Tradycyjne i nowoczesne metody badania dzieł sztuki. Materiały z sesji naukowej poświęconej pamięci profesora Zbigniewa Brochwicza*, Toruń 2003, s. 375–377.

<sup>106</sup> K. Zalaśńska, *Prawna ochrona...*, s. 153–163.

ków i opiece nad zabytkami: układów urbanistycznych, ruralistycznych oraz zespołów budowlanych. Zgodnie z art. 3 pkt 12 omawianej ustawy

historyczny układ urbanistyczny lub ruralistyczny [to — przyp. M.J] — przestrzenne założenie miejskie lub wiejskie, zawierające zespoły budowlane, pojedyncze budynki i formy zaprojektowanej zieleni, rozmieszczone w układzie historycznych podziałów własnościowych i funkcjonalnych, w tym ulic lub sieci dróg.

Przedmiotem ochrony jest więc określone założenie przestrzenne — układ zabudowy wraz pozostałymi składnikami o charakterze niematerialnym, co powinno determinować w konsekwencji treść podejmowanych działań ochronnych oraz ich cel (np. dzielnice zabytkowe). Jako założenia przestrzenne chronione są również miejsca pamięci narodowej, będące dokumentem przeszłości i świadectwem zdarzeń ważnych w historii narodu<sup>107</sup>.

Punkt 13 art. 3 zawiera definicję legalną historycznego zespołu budowlanego, rozumianego jako „powiązaną przestrzennie grupę budynków wyodrębnioną ze względu na formę architektoniczną, styl, zastosowane materiały, funkcję, czas powstania lub związek z wydarzeniami historycznymi”. Zespół budowlany jest najczęściej traktowany jako jednostka układu urbanistycznego, jednak może występować także jako samodzielny zespół kilku budynków, ewentualnie połączony z innymi elementami, np. zielenią, które tworzą pewną całość. Składniki przestrzeni, powiązane ze sobą funkcjonalnie, tworzą zespoły zabytkowe (np. zespół pałacowy stanowi pałac wraz z parkiem i zabudowaniami folwarcznymi). Pewnym rodzajem zespołów zabytkowych mogą być fortyfikacje ziemne oraz inne podobne obiekty architektury militarnej (mury obronne, bramy miejskie, forty, arsenały). Art. 9 ust. 3 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami stanowi, że

wpis do rejestru historycznego układu urbanistycznego, ruralistycznego lub historycznego zespołu budowlanego nie wyłącza możliwości wydania decyzji o wpisie do rejestru wchodzących w skład tych układów lub zespołu zabytków nieruchomości,

a zatem nie wszystkie elementy zespołu muszą być zabytkami<sup>108</sup>.

Trzecim składnikiem dziedzictwa architektonicznego, wskazanym w art. 1 konwencji, są tereny, czyli „dzieła stworzone wspólnie przez człowieka i naturę, stanowiące obszary częściowo zabudowane i tworzące jednostkę urbanistyczną”. Tej formie odpowiada krajobraz kulturowy, zdefiniowany w art. 3 pkt 14 jako

<sup>107</sup> Zob. *Leksykon...*, s. 89–94. W wyroku WSA w Warszawie z dnia 7 lipca 2006 roku, ISA/WA 2217/05) podkreślono, że „układ przestrzenny miasta kształtuje określony przez historyczne rozplanowanie placów i ulic, ich przebieg, szerokość i przekrój, historyczny kształt i wielkość działek oraz ich sposób zagospodarowania, współzależność między zabudową, zielenią a otwartą przestrzenią, wygląd zewnętrzny budowli określony skalą, rozmiarami, stylem, konstrukcją, materiałami, kolorem i wystrojem, współzależność między miastem lub dzielnicą zabytkową, a otaczającym je środowiskiem naturalnym i kulturowym, różne funkcje, które miasto lub dzielnice spełniały w przeszłości”.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 94–96.

„przeźren historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, zawierająca wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze”<sup>109</sup>. Formą ochrony krajobrazu kulturowego, wskazaną w art. 16 omawianej ustawy, jest park kulturowy, tworzony uchwałą rady gminy po zasięgnięciu opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Strzeżenie dziedzictwa narodowego (art. 5 Konstytucji RP) stanowi jedno z podstawowych zadań państwa, które w ustawodawstwie zwykłym przybiera postać określonych zadań publicznych, realizowanych przez administrację publiczną<sup>110</sup>. Problematyka ochrony dziedzictwa narodowego należy zatem do materialnego prawa administracyjnego i wiąże się z siatką pojęciową właściwą dla tej gałęzi prawa<sup>111</sup>. Zabytki architektury i budownictwa w polskich regulacjach prawnych są definiowane w ujęciu cywilistycznym jako nieruchomości, które mogą być przedmiotem prawa własności oraz innych praw rzeczowych<sup>112</sup>. Wskazać należy, że termin nieruchomości w odniesieniu do zabytku jest przykładem przeniesienia pojęcia z zakresu prawa prywatnego na grunt prawa publicznego, na którym funkcjonuje ono niejako w oderwaniu od przyjętej w prawie rzeczowym terminologii. W związku z powstającymi wątpliwościami, dotyczącymi znaczenia pojęcia zabytku nieruchomego, formułowane są postulaty zastąpienia go innym terminem. Katarzyna Zalasńska w swojej monografii zaproponowała pojęcie „zabytek architektury”, znajdując dla niego uzasadnienie na kilku płaszczyznach. Odwołując się do teorii architektury, wskazała, że

obejmuje ona planowanie przestrzenne (planowanie w skali regionów geograficznych i administracyjnych), kształtowanie krajobrazu (architektura krajobrazu), urbanistykę (planowanie i projektowanie osiedli i miast), a także architekturę *sensu stricto*. [...] Zabytki nieruchome są więc w istocie zabytkami architektury, w skład których wchodzi obiekty architektury *sensu stricto* (wskazane w art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c-g u.o.z.o.z.), architektury krajobrazu (art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a u.o.z.o.z.) i urbanistyki (art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. b u.o.z.o.z.). Osobną jedynie kategorię, ujętą w art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. h, stanowią zabytki nieruchome, których wartość zabytkowa nie wynika z samej substancji obiektu, lecz wypływa raczej z treści nadanej mu przez określone wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji związanych z danym obiektem.

<sup>109</sup> Zob. K. Zalasńska, *Prawna ochrona...*, s. 155–156; *Leksykon...*, s. 142–145; szerzej zob. W. Radecki, *Prawna ochrona przyrody w Polsce, Czechach i Słowacji. Studium porównawcze*, Warszawa 2010. Definicja krajobrazu wskazana w ustawie nawiązuje do koncepcji fizjonomicznej (architektonicznej), której „zwolennicy definiują krajobraz jako całość przyrody wraz z elementami wprowadzonymi przez człowieka na naturalnie ograniczonym odcinku ziemi, ocenianą jako układ warunków przyrodniczych, reprezentujący określone zewnętrzne cechy estetyczno-widokowe”.

<sup>110</sup> Zob. K. Zalasńska, *Ochrona ruchomego dziedzictwa kulturowego w Polsce — wybrane zagadnienia*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2011, z. 8, s. 34–36.

<sup>111</sup> Zob. T. Sokółska, *Administracyjnoprawna regulacja ochrony dóbr kultury w Polsce — stan prawny de lege lata*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2011, z. 8, s. 11–12.

<sup>112</sup> Zgodnie z definicją legalną zabytku nieruchomego jest to nieruchomość, część nieruchomości lub zespół nieruchomości. Szerzej zob. M. Drela, *Własność zabytków*, Warszawa 2006, s. 49–80. Zob. art. 46 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku — Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ponadto w celu uzasadnienia swego postulatu odwołała się także do dorobku prawa międzynarodowego oraz literatury. Swój wywód zakończyła stwierdzeniem, z którym wypada się zgodzić, że powinniśmy raczej pisać i mówić o ochronie dziedzictwa kultury, bo to nawiązuje do światowych tendencji w ujmowaniu problemu. Oprócz tego podkreśliła, iż pojęcie zabytku nie odpowiada już rzeczywistemu zakresowi i potrzebom ochrony<sup>113</sup>.

Postulowane przez badaczkę pojęcie zabytku architektury można także poddać krytyce. Wszelako najpierw należy dookreślić termin „architektura” — zgodnie z utrwaloną terminologią jest to dziedzina sztuki. Dochodzimy w ten sposób do zagadnienia relacji zabytek—dzieło sztuki, które jest przedmiotem dyskusji naukowych od wielu dziesięcioleci<sup>114</sup>. Problem ten na gruncie obowiązujących przepisów prawnych został rozwiązany: używanie pojęcia „dzieło sztuki” zamiast „zabytek” jest nieuprawnione. Nie każdy bowiem zabytek jest dziełem sztuki i nie każde dzieło sztuki wypełnia znamiona ustawowe zabytku, co zostało wykazane w niniejszej pracy na przykładzie obiektów architektury współczesnej<sup>115</sup>. Tymczasem pojęcie zabytek architektury wprost odwołuje się do terminu dzieło sztuki. Należy wskazać także, iż w terminologii nauk badających sztukę odróżnia się architekturę od budownictwa, któremu nie przydaje się cech artystycznych<sup>116</sup>. Dzieło budownictwa jednakże na gruncie obecnej ustawy może być zabytkiem ze względu na wartości historyczne i naukowe, ponadto może mieć wartość artystyczną, mimo że nauki badające sztuki piękne takiej wartości mu nie przypisują. W tym miejscu rozważań wypada powtórzyć za Kamilem Zeidlerem pytanie: „Czy prawo rozumie sztukę?”<sup>117</sup>

<sup>113</sup> Zob. K. Zalaszińska, *Prawna ochrona...*, s.163–169.

<sup>114</sup> Zagadnieniom związków pomiędzy pojęciem dzieła sztuki i zabytku Stowarzyszenie Historyków Sztuki poświęciło kilka sesji naukowych: w Radziejowicach w 1966 roku, zob. *O wartości dzieła sztuki. Materiały II Seminarium Metodologicznego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Radziejowice 19–21 maja 1966; w Warszawie w 1968; w 1966 roku w Gdańsku, zob. *Treści dzieła sztuki. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, grudzień 1966*, Warszawa 1969; w 1970 roku w Szczecinie, zob. *Funkcja dzieła sztuki. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Szczecin 1970*, Warszawa 1972; w 1974 roku w Warszawie, zob. *Myśl o sztuce. Materiały Sesji z okazji czterdziestolecia istnienia Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, listopad 1974*, Warszawa 1976; w Warszawie w 1976 roku, zob. *Dzieło sztuki i zabytek. Materiały...*, a w tychże cytowane artykuły: J. Białostocki, *Dzieło sztuki i zabytek...*; H. Pieńkowska, *Próba rozszerzenia...* oraz szczególnie J.Z. Łoziński, *Zabytek — pomnik historyczny, pamiątka narodowa, dzieło sztuki*.

<sup>115</sup> *Leksykon...*, s. 47–49, zob. istotne rozważania, aktualne do dziś, choć oparte na poprzednio obowiązującej ustawie, A. Gerecka-Żołyńska, *W kwestii definicji dobra kultury i dzieła sztuki*, „Praktyka i Prawo” 1999, nr 9, s. 104–109.

<sup>116</sup> *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz *et al.*, Warszawa 2002, s. 18–19, 53, 426. Terminu „budownictwo” używa się czasem błędnie jako synonimu słowa „architektura”.

<sup>117</sup> K. Zeidler, *Czy prawo rozumie sztukę?*, [w:] *Prawna ochrona zabytków...*, s. 179–191.

## 5. PODSUMOWANIE

Zwiążanie się przez Polskę postanowieniami Konwencji Rady Europy z dnia 3 października 1985 r. o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy stanowi dowód, iż polskie ustawodawstwo spełnia jej wymogi. Pomimo ratyfikacji przedmiotowej konwencji, a zatem włączenia jej zgodnie z Konstytucją RP do prawa powszechnie obowiązującego, wskazać należy istotne odmienności pomiędzy konwencyjnym pojęciem dziedzictwa architektonicznego a pojęciem zabytku nieruchomości, znanym polskiemu ustawodawstwu od prawie stu lat.

W artykule szczegółowo analizowałam owe różnice pojęciowe, odwołując się w pierwszej kolejności do języka naturalnego, słowo „zabytek” nie jest bowiem odpowiednikiem angielskiego czy francuskiego *monument*, użytego w tekście konwencji. Obszerne wywody na temat genezy i ewolucji polskiego terminu prawnego „zabytek” oraz omówienie kształtowania się kategorii dziedzictwa architektonicznego w prawie międzynarodowym służyło uwypukleniu zasadniczych różnic pomiędzy nimi. Rozważania te stanowiły także ilustrację poglądów i kierunków, które kształtowały sposób myślenia o ochronie dziedzictwa architektonicznego w Polsce i na świecie pod auspicjami UNESCO oraz Rady Europy. Podkreślić należy, iż zakres ochrony dziedzictwa kultury ulega nieustannie poszerzeniu, co powinno znajdować odbicie w obowiązującym prawie.

Szczegółowa analiza pojęć w niniejszym artykule dowiodła, jak istotną rolę w prawie odgrywają definicje legalne, które wyznaczają przedmiot ochrony. Nie ulega wątpliwości, iż zakres semantyczny terminu „dziedzictwo architektoniczne” jest szerszy niż kategorii „zabytki nieruchome”. W zakres obiektów, objętych ochroną konwencyjną, wchodzi także dobra kultury współczesnej. Ochrona tychże, ustanowiona Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, pozostaje nadal nieskuteczna ze względu na brak planów zagospodarowania przestrzennego na większości terytorium państwa polskiego.

W ostatniej części artykułu wskazałam, że w doktrynie pojawiają się głosy, iż termin „zabytek nieruchomy” nie odpowiada potrzebom współcześnie pojmowanej ochrony. Poddałam jednakże krytyce postulaty propagujące nowe pojęcie „zabytku architektury” jako nieodpowiadające terminologii z zakresu nauk o sztuce.

Na zakończenie niniejszego artykułu przytoczę aktualną do dziś tezę, sformułowaną w 1971 roku w trakcie prac nad konwencją UNESCO, dotyczącą Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego:

Zabytki, zespoły historycznych budowli i miejsca tworzą integralną całość, każdy element jest nierozłączny z innym. Ta koncepcja stanowi kres wyodrębniania różnych kategorii nieruchomości dóbr kulturalnych, które są w rzeczywistości w stosunku do siebie komplementarne<sup>118</sup>.

<sup>118</sup> A. Przyborowska-Klimczak, *Rozwój ochrony...*, s. 32.



---

HISTORICAL MONUMENTS VS. ARCHITECTURAL HERITAGE.  
COMMENTS IN RELATION TO THE RATIFICATION  
OF THE CONVENTION FOR THE PROTECTION  
OF THE ARCHITECTURAL HERITAGE OF EUROPE

Summary

The article examines the concept of architectural heritage in the context of the Council of Europe's Convention of 3 October 1985 on the Protection of the Architectural Heritage of Europe, ratified by Poland in 2011. The first part of the article explains the origins of the word "monument" and how it evolved in successive Polish legal acts. Part two deals with the origins and evolution of the legal concept of architectural heritage. The final part indicates differences between the Polish cultural heritage protection law and the provisions of the Convention.